

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki przyjechał do Moskwy członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski.

Na lotnisku Wnukowo polskiego gościa witali ministrowie A. Gromyko oraz wicepremierowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego. Obecny był ambasador PRL w ZSRR Zenon Nowak. (PAP)

Premier Libii opuścił Polskę

Wczoraj zakończyła się oficjalna 4-dniowa wizyta w Polsce premiera Libijskiej Republiki Arabskiej Abdes Salam Dżalluda. Przebywał on w naszym kraju na zaproszenie prezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza.

W ostatnim dniu wizyty przyjechał do Warszawy polsko-libijski komunikat o wynikach przeprowadzonych rozmów.

W gmachu Urzędu Rady Ministrów, podpisano została umowa o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między oboma krajami. Jest to pierwsze tego rodzaju porozumienie w stosunkach polsko-libijskich.

Umowa przewiduje zwiększenie udziału Polski w gospodarstwie rozwoju Libii poprzez projektowanie i dostawę polskich maszyn i urządzeń dla kompletnych obiektów przemysłowych, m. in. dla libijskiego przemysłu energetycznego, materiałów budowlanych.

Z Libii otrzymamy będziemy do 1980 r. zwiększone rocznie ilości ropy naftowej. Ostateczna wielkość i warunki tych dostaw będą ustalane w zawieranych każdego roku kontraktach.

W godzinach przedpołudniowych szef rządu libijskiego opuścił Warszawę udając się do Paryża. Na lotnisku żegnał go szef premier Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Mistrzowie gospodarności u E. Babiucha

Udział młodych w realizacji programu rozwoju kraju

Wczoraj w Warszawie ogłoszono wyniki ubiegłorocznego dorobku „Turnieju młodych mistrzów gospodarności”. W tej ogólnokrajowej akcji organizowanej z inicjatywy ZMS — wzięli udział młodzi robotnicy, technicy i inżynierowie z ponad 650 zakładów produkcyjnych. 20 osobową grupę laureatów turnieju przyjął członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch. W spotkaniu uczestniczył członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Żandarowski.

O inicjatywach ZMS popularyzujących wśród młodzieży pracującą sprawy związane z gospodarnością i efektywnością w życiu społecznym i produkcyjnym mówił na spotkaniu przewodniczący ZG ZMS Bogdan Waligórski. Turniej przyniósł w ubiegłym roku naszej gospodarce oszczędności blisko 3,8 mld zł, stał się istotnym czynnikiem uczestnictwa młodych w realizacji programu rozwoju kraju. W tym roku turniej zostanie wzbogacony o nowe przedsięwzięcia.

Mówili właśnie o tym na spotkaniu młodzi mistrzowie gospodarności. Młodzi mistrzowie deklarowali jednocześnie podjęcie dalszych inicjatyw służących swemu zakładowi, całemu krajowi.

Do spraw poruszanych w rozmowie nawiązał Edward Babiuch, który wskazał m. in. na wychowawcze i ekonomiczne znaczenie turnieju. Aktywność i ofiarność jego uczestników wystawia dobre świadectwo działalności prowadzonej przez ZMS, jest przykładem dojrzałości młodego pokolenia Polaków.

Sekretarz KC PZPR poinformował młodzież o aktualnych problemach społecznych, politycznych i gospodarczych kraju; stwierdził, że r. 1974 — rok jubileuszu 30-lecia PRL — stwarza szczególną okazję do rozwijania inicjatyw, do wzrostu aktywności całego społeczeństwa. Laureatom — a za ich pośrednictwem całej młodzieży pracującej — Edward Babiuch przekazał serdeczne

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 12 lutego 1974

Nr 36 (9316)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Konferencja wojewódzka zakończona

Ambitny program działania wielkopolskiej organizacji ZMS

X Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza, która w sobotę i w niedzielę obradowała w Poznaniu, zakończyła trwającą od września ubiegłego roku kampanię sprawozdawczo-wyborczą wielkopolskiej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej. Uczestniczący w niej delegaci — reprezentanci prawie stu tysięcy rzeszy członków ZMS w Wielkopolsce — w dojrzałej, wszechstronnej dyskusji dokonali podsumowania minionej kadencji i wytyczyli nowy program działania.

W obradach konferencji udział wzięli: sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Alfred Kowalski, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC

PZPR — Henryk Kanicki, przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waligórski, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP w Poznaniu — Józef Scibisz, przedstawiciel władz wojewódzkich i miasta Poznania oraz organizacji młodzieżowych.

Společno - gospodarcze i polityczne osiągnięcia organizacji w minionej kadencji, zostały wysoko ocenione przez władze partyjne naszego województwa oraz przez Zarząd Główny ZMS. Wyrazem tego uznania było udekorowanie sztandaru organizacyjnego Honorową Odznaką miasta Poznania oraz przyznanie odznaczeń najbardziej zasłużonym i zaangażowanym działaczom Związku Młodzieży Socjalistycznej. Z doświadczeń i z dorobku ostatnich dwóch lat, a także z pełnej świadomości najbliższych zadań powstał nowy program organizacyjnego działania, którego główną treść zawierają w tym, aby młodzież zapała siłą i umiejętnością jak najlepiej wykorzystać dla rozwoju Polski Ludowej.

Konferencja dokonała wyboru 75-osobowego Zarządu Wojewódzkiego, który na swym

pierwszym posiedzeniu ustalił skład prezydium. Przewodniczącym ZW ZMS został wybrany Bogdan Zastawny, a wiceprzewodniczącymi: Andrzej Kornacki, Andrzej Perz i Grzegorz Wartecki. (kos)

Wystawa o wypadkach w Chile



W klubie MPiK na Ścianie Wschodniej w Warszawie czynno jest wystawa fotograficzna poświęcona wypadkom w Chile. Na zdjęciu: fragment wystawy. CAF — fot. Rybczyński

• Rozmowy A. Sadata z en-Nimejrim i A. Maszhurem • Mały szczyt arabski Bliski Wschód

Wczoraj przybył do Kairu prezydent Sudanu D. Mohammed en-Nimejrim.

Prowadził on rozmowy z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz stosunków sudańsko-egipskich.

Prezydent Egiptu, A. Sadat przyjął w niedzielę dyrektora zarządu Kanału Sueskiego Ahmada Maszhura, zalecając mu rozpoczęcie w jak najszybszym terminie prac nad oczyszczeniem Kanału Sueskiego, celem oddania go do użytku w ciągu 6 miesięcy.

Dziennik „Al-Ahram” informuje w związku z tym, że rozszerzenie i pogłębienie kanału, dzięki czemu

będą mogły przepływać przezeń statki o ładowności ponad 200 000 ton, potrwa 6 lat.

Wszystkie dzienniki egipskie zapowiedziały wczoraj, że „mały szczyt” arabski odbędzie się w najbliższych dniach. Według „Al-Ahram” szefowie niektórych państw arabskich spotkają się w Egipcie przed konferencją na szczycie krajów muzułmańskich, która odbędzie się 22 bm. w Lahore. Przedmiotem „małego szczytu” ma być sprawa rozdzielenia wojska na froncie golanjskim. Przywódcy arabscy poruszają także problemy naftowe. (PAP)

Order dla E. Palmer

E. Palmer, sekretarz generalny Związku Radzieckiego, został odznaczony radzieckim Orderem Przyjaźni Narodów. Przyznano go w związku z przypadającą wczoraj 70-tą rocznicą urodzin za wielkie zasługi w dziedzinie rozwoju i umacniania przyjaźni i kontaktów między narodami Szwecji i ZSRR.

H. Kissinger uda się do Kanady

Amerykański sekretarz stanu H. Kissinger uda się w przyszłym miesiącu do Kanady. Zakomunikował o tym kanadyjski minister spraw zagranicznych M. Sharp.

G. Pompidou powrócił do pracy

Prezydent Francji, G. Pompidou powrócił wczoraj do normalnej pracy po przebytej w ubiegłym tygodniu grypie, która zmusiła go do kilkudniowego wycofania się z bieżących zajęć.

Kongres naftowy w Trypolisie

Jak donosi Agencja France Press, wczoraj odbyło się w Trypolisie spotkanie przy drzwiach zamkniętych szefów delegacji krajów afrykańskich, uczestniczących w II Afrykańskim Kongresie Naftowym, który odbywa się obecnie w stolicy Libii. W czasie spotkania,

któremu przewodniczył minister d. s. ropy naftowej Libii I. Al-Mabruk, omawiano sprawozdania i zalecenia komisji gospodarczej, prawnej i technicznej kongresu.

Nowy rząd w Górnej Wolcie

Z Wagadugu, stolicy Republiki Górnej Wolty donoszą o utworzeniu nowego rządu. W jego skład wchodzi 10 wojskowych i 4 cywilów. Dotychczasowy prezydent gen. S. Lamizana zatrzymał swą funkcję. Jednocześnie będzie premierem i ministrem sprawiedliwości.

A. Al-Hadzari premierem

Prezydent Jemenu Północnego, R. Irjani dokonał zmian na stanowisku szefa rządu. Nowym premierem został H. Makki, pełniący dotychczas funkcję wicepremiera do spraw gospodarczych. Zastąpił on na tym stanowisku A. A. Al-Hadzari, który według nowych postanowień, nie może pełnić funkcji szefa rządu będąc jednocześnie członkiem trzyosobowej rady regu blickiej.

Francuscy parlamentarzyści przybyli do Warszawy

Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja francusko-polskiej grupy parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym Republiki Francji. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele wszystkich głównych partii reprezentowanych w Zgromadzeniu Narodowym. Na jej czele stoi jeden z najstarszych stażem parlamentarzystów francuskich, deputowany UDR — Jean Paul Palewski, który od 15 lat sprawuje funkcję przewodniczącego francusko-polskiej grupy parlamentarnej.

Przyjazd delegacji jest kolejnym faktem w serii kontaktów

polsko-francuskich, które po wizycie Edwarda Gierka we Francji są szczególnie ożywione. Obejmują one wszystkie dziedziny — polityczną, gospodarczą, kulturalną. W czasie tygodniowego pobytu w Polsce delegacja francuskich parlamentarzystów odbędzie rozmowy w Sejmie, spotka się z czołowymi osobistościami polskiego życia politycznego i państwowego, zwiedzi także niektóre województwa.

J. P. Palewski jest aktywnym działaczem różnych organizacji francusko-polskich. Jest członkiem prezydium znanej stowarzyszenia „France — Pologne”, stoi na czele aktywnie działającego na terenie Francji komitetu odbudowy Zamku Warszawskiego.

Na warszawskim lotnisku gości witali: przewodniczący polsko-francuskiej grupy parlamentarnej, poseł Zdzisław Grudzień, wiceminister spraw zagranicznych Józef Czyrek, posłowie na Sejm. Obecny był ambasador Francji w Polsce — Louis Dauge.

W wypowiedzi udzielonej na lotnisku dziennikarzom, J. P. Palewski podkreślił zadowolenie z możliwości kolejnej wizyty w Polsce oraz ponownego spotkania polskich przyjaciół. Cieszymy się — powiedział — że narody francuski i polski są nie tylko sobie bliskie sercem, ale także jednoczy je działanie w imię postępu. (PAP)

Konferencja importerów nafty — rozpoczęła

Wczoraj po południu rozpoczęła się w Waszyngtonie dwudniowa konferencja, poświęcona na problemom energetycznym. W konferencji, zwołanej z inicjatywy prezydenta R. Nixona, uczestniczą przedstawiciele 13 najbogatszych państw kapitalistycznych — głównych konsumentów ropy naftowej.

Otwarcia konferencji dokonał sekretarz stanu USA Henry Kissinger, który także jako pierwszy zabrał głos. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

H. Kissinger przedstawił uczestnikom 7-punktowy program współpracy w celu rozwiązania problemów energetycznych.

Kolejny mówca, przewodniczący komisji EWG, Francois Xavier Ortoli podkreślił szczególnie odpowiedzialność krajów uprzemysłowionych wobec krajów rozwijających się. (PAP)

Międzynarodowe spotkanie studenckie

Wczoraj w Politechnice Warszawskiej rozpoczęła się międzynarodowa konferencja „Ochrona naturalnego środowiska człowieka”. Bierze w niej udział około 250 pracowników naukowych i studentów, w tym ponad 10 z zagranicy. Ogółem reprezentowanych jest 20 krajów.

Organizatorem konferencji, która potrwa do 17 lutego jest Socjalistyczny Związek Studentów Polskich.

W otwarciu obrad wziął udział wicepremier Zdzisław Tomal. (PAP)

Brak opakowań hamuje wzrost dostaw artykułów mleczarskich

Spółdzielczość mleczarska zamierza w tym roku zakupić około 8 mld litrów mleka, tj. 700 mln litrów więcej niż w minionym roku.

Tak znaczny wzrost skupu ciągu jednego roku jest niezbędny dla wzbogacenia rynku w artykuły mleczarskie oraz rozwiniecie produkcji wyrobów bardziej uszlachetnionych, których domagają się konsumenci. Przewiduje się bowiem wprowadzenie w br. około 50 nowości, głównie nowych gatunków serów, napojów mlecznych oraz masła dietetycznego, zawierającego mniej tłuszczu, a więcej odżywczych dla organizmu białka.

Realizacja tego programu wymaga również zapewnienia odpowiednich opakowań m. in. rozmaitych puszek, kubków z tworzyw sztucznych, folii, kartonów, worków i tub. Tymczasem z opracowanego w Centralnym Związku Spółdzielni Mleczarskich wstępnego bilansu opakowań wynika, że w tym roku potrzeby mleczarstwa nie będą w pełni zaspokojone. Wy-

zerpanie zapasu puszek zmusiło np. niedawno zakład mleczarski w Słupsku do wstrzymania produkcji mleka zagezeczowanego. Zakład Wytworczy Serów Topionych w Tychach miał poważne trudności ze zdobyciem specjalnego papieru na etykiety. Brak odpowiednich etykiet, które są przecież wizytówką produktu, uniemożliwia Zakładowi Mleczarskiemu w Grębocinie k. Torunia uruchomienie produkcji nowych, nieznanych u nas gatunków serów, „Serwit bydgoski” i „Serwit toruński” zawierających — obok białka kazeinowego — wszystkie pozostałe białka mleka.

Dostawcami opakowań dla przemysłu spożywczego są różne zakłady, należące głównie do resortów: chemii, przemysłu ciężkiego i drzewnego, które mają swój określony profil produkcji i wytwarzane materiały do opakowań lub gotowe opakowania niejednokrotnie decydują w zasadzie o wykonaniu planów. Dlatego też niezbędne wydaje się traktowanie produkcji opakowań na równi z produkcją i dostawami artykułów rynkowych tych przemysłów. (PAP)

Zakończenie III Olimpiady Wiedzy Rolniczej

Stanisław Kobiec — traktorzysta z PGR Lubno (pow. Świebodzin) został zwycięzcą III Olimpiady Wiedzy Rolniczej, organizowanej od kilku lat przez ZSMW, resort rolnictwa i wiejskie organizacje społeczno-gospodarcze dla młodych pracowników państwowych i spółdzielczych gospodarstw rolnych. Rozgrywki finałowe olimpiady, które odbyły się wczoraj w Warszawie, przyniosły II miejsce i tytuł wicemistrza Edmundowi Pawłowskiemu z PGR Gorzewo (pow. Oborniki Wlkp.), a III zajęła Agnieszka Leśniewska z PGR Rydwagi (pow. Mragowo).

W obecnej olimpiadzie — w eliminacjach gminnych, powiatowych i wojewódzkich — uczestniczyło ogółem ponad 20 000 dziewcząt i chłopców, z trudnionych w państwowych gospodarstwach rolnych, młodych spółdzielców i pracowników kółek rolniczych. (PAP)

Aukcja dzieł sztuki na zamek w Warszawie

Przed dwoma laty redakcja warszawskiego tygodnika „Stolica” za inicjatywą ogólnopolską aukcję pod hasłem: „Dzieła sztuki na odbudowę Zamku w Warszawie”. Zgromadzone dotąd około 300 cenich darów, w większości — obrazy współczesnych malarzy, chociaż także i starodruki, rzeźby, rzemieślnicze wyroby artystyczne.

Wczoraj w redakcji „Stolicy” odbyło się spotkanie komisji propagandowej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku z grupą artystów Opola. Artysty opolscy przekazali na aukcję 23 swoje dzieła, wartości około 130 000 zł.

Wiele z nadesłanych obrazów ma wysoką rangę artystyczną. W przyszłym roku zorganizowana będzie wystawa zgromadzonych darów, a potem sprzedaż — w ramach targów plastyki. (PAP)

Sprostowanie

.....Osiągnięta w styczniu dynamika przyrostu podstawowych robót budowlanych rzędu 15,1 procent, jest najniższą w ciągu minionych miesięcy nie licząc października i grudnia. W styczniu ubiegłego roku wynosiła ona 34,9 procent, a narastająco za cały rok przekraczała 20 procent. To musi budzić niepokój. Tak poprawnie powinien brzmieć zniekształcony fragment naszego niedzielnego artykułu pt. „Cieniy styczeń sprzyjał budowlanym”. Przepraszamy.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 stopni na wschodzie do 10 na zachodzie. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Podpisanie polsko-radzieckiego protokołu

Kontynuacja i rozszerzanie dwustronnej współpracy kulturalnej

Na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki przebywa w Polsce delegacja Ministerstwa Kultury ZSRR z wiceministrem Wasilijem Kucharskim. Celem wizyty jest omówienie problemów współpracy kulturalnej między PRL a ZSRR.

Wczoraj podpisany został w Warszawie protokół o współpracy na rok 1974 między Ministerstwem Kultury i Sztuki

Wodowanie nowego semikontenerowca PLO

Wczoraj w Stoczni Gdańskiej im. Lenina spłynął na wodę kadłub kolejnego, trzeciego już semikontenerowca 13 000 DWT, przeznaczonego dla Polskich Linii Oceanicznych. Statki tej serii otrzymują imiona bohaterów wojny zbrojnej Armii Czerwonej.

Zwodowany semikontenerowiec nazwany został imieniem majora Bronisława Lachowicza, poległego pod Lenino. Matką chrzestną statku jest Stanisława Górniewicz, były żołnierz I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Patronat nad statkiem objęli żołnierze XII Dywizji Zmechanizowanej ze Szczecina. (PAP)

Podsumowanie VII Dekady

Książki społeczno-polityczne obecne na co dzień

Wciąż rosnąca popularnością cieszą się książki o tematyce społeczno-politycznej. Po literaturze społeczno-polityczną sięga młodzież szkół średnich i wyższych oraz dorośli czytelnicy ze wszystkich środowisk. Okresem szczególnego ożywienia kontaktów autorów, wydawców, bibliotekarzy i księgarzy z czytelnikami książek o tej tematyce są coroczne Dni Książki Społeczno-Politycznej.

Ubiegłoroczna, listopadowa dekada przypadła na okres wzmożonej aktywności społecznej, która towarzyszyła realizacji zadań wytyczonych uchwałami I Krajowej Konferencji PZPR oraz kampanii wyborczej do rad narodowych. In spiracją dla programów dekady były również rocznice ważnych wydarzeń, a więc 30-lecie powstania Ludowego Wojska Polskiego, 25-lecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego oraz przygotowania do przypadającego na bieżący rok XXX-lecia Polski Ludowej. W

województwie poznańskim szczególną uwagę zwrócono też na literaturę związaną z problematyką VII Plenum KC PZPR — z zadaniami w wychowaniu młodzieży.

Książki społeczno-polityczne były popularizowane szczególnie wśród mieszkańców wsi, w środowiskach młodzieżowych oraz wśród załóg dużych zakładów pracy. Po raz pierwszy udział w dekadzie wzięły nowo utworzone ośrodki gminne. W klubach, bibliotekach oraz placówkach księgarskich całego województwa zorganizowano w tych dniach 182 kiermasze, 140 wystaw książek, ponad 1200 małych ekspozycji. Odbyły się 94 spotkania autorskie, blisko 500 prelekcji, 490 konkursów i quizów, a wartość zakupionych wówczas książek przekroczyła czterech milionów złotych. Klub „Człowiek — Świat — Polityka” zyskał do 28 stycznia bieżącego roku 509 nowych członków.

Liczny i aktywny udział społeczeństwa w imprezach i akcjach II stopniowej dekady świadczy o tym — co potwierdzają także aktualne obserwacje — że zainteresowanie literaturą społeczno-polityczną nie ogranicza się do Dni. (Kos)

Po tragedii w Wyszokowie

Poprawa stanu zdrowia bohatera milicjanta

Jak poinformował wczoraj dzieńnikarz Polskiej Agencji Prasowej ordynator Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala w Wyszokowie, dalszej poprawie uległ stan zdrowia bohatera milicjanta — plutonowego Zenona Kozłowskiego, który 6 lutego na wyszkowskim dworcu — stając w obronie napastowanej konduktorki — został rzucony przez bandytę pod koła ruszającego pociągu. W wypadku tym milicjant stracił obie ręce, odniósł ciężkie obrażenia głowy i całego ciała, dopiero po dwóch dniach odzyskał przytomność.

Obecnie niebezpieczeństwo utraty życia przez Z. Kozłowskiego zostało zażegnane. Stan jego zdrowia, mimo że nadal ciężki, poprawił się na tyle, że chorego nie traci już przytomności. Lekarze nie powiedzieli jeszcze pacjentowi całej prawdy o jego tragicznym kalectwie, aby nie spowodować gwałtownego pogorszenia i nie osłabić zdolności obronnych organizmu i stanu psychicznego chorego.

Wyszokowscy lekarze, czuwający nad pacjentem, konsultują się na bieżąco ze specjalistami z warszawskiego szpitala MSW.

Sledztwo przeciwko sprawcy bandyckiego napadu — Tadeuszowi Dąbrowskiemu prowadzone przez Prokuraturę Powiatową w Wyszokowie ma być zakończone w tym tygodniu. (PAP)

PRL a Ministerstwem Kultury ZSRR. W tym roku współpraca kulturalna między oboma krajami stać będzie pod znakiem obchodów 30-lecia PRL. W kwietniu br. odbędzie się w Kraju Rad „Dni kultury polskiej”. W imprezach tych wezmą udział wybitni soliści i zespoły artystyczne polskie i radzieckie. Do ZSRR uda się m. in. zespół „Mazowsze”, zespoły Teatru im. Wyspiańskiego z Katowic i Teatru im. Słowackiego z Krakowa. Ważnym akcentem „Dni” będzie wielka wystawa „Arcydzieła polskiego malarstwa XIX i początków XX wieku”, która zostanie otwarta w Moskwie.

W Polsce w br. gościć będziemy wiele znanych zespołów radzieckich m. in. zespół „Bieriozka”, w „Warszawskiej Jesieni” weźmie udział Orkiestra Kameralna Ormiańskiej SRR. Gościć będziemy orkiestrę ludową Białoruskiej SRR. W Łódzkich Spotkaniach Baletowych weźmie udział grupa baletowa Teatru Opery i Baletu z Estonii. Zespoły i soliści radzieccy będą uczestniczyć w święcie „Trybuny Ludu” i „Trybuny Robotniczej”.

Podpisany protokół przewiduje kontynuację i rozszerzenie bezpośredniej współpracy między instytucjami i stowarzyszeniami twórczymi. Tego rodzaju współpracę prowadzić będą teatry dramatyczne i muzyczne, muzea, biblioteki a także szkolnictwo artystyczne. Protokół podpisali: ze strony polskiej wiceminister kultury i sztuki Aleksander Syczewski, a ze strony radzieckiej — wiceminister kultury ZSRR — Wasilij Kucharski.

Aresztowanie sprawcy napadu w Sułechowie

Przed kilkoma dniami na stacji w Sułechowie (woj. zielonogórskie) dokonano wieczorem napadu na wagon pocztowy znajdujący się w składzie pociągu osobowego relacji Sułechów — Leszno. Napastnik ohezwadł konwojenta, ogłosił go uderzeniem w głowę oraz zwał, po czym zrabował około 160 000 złotych.

W wyniku energicznej akcji MO, aresztowano na terenie Gdańska sprawcę napadu. Jest nim 20-letni Ryszard Woźniak, mieszkaniec Stęszewa (k. Poznania). Milicja złapała odzyskać większość zrabowanych pieniędzy. (PAP)

NRF w obliczu fali strajków

Korespondencja z Bonn

NRF po raz pierwszy stoi więc w obliczu strajku pracowników służb publicznych. Prowadzone od wielu tygodni rozmowy między związkami a pracodawcą — państwem, przed 2 tygodniami zostały zerwane. Związki zawodowe nie zrezygnowały ze swoich postulatów. Państwo zaś nie chciało ustąpić przed ich żądaniem.

Mimo to, wielu obywateli NRF ludziło się, że do strajku nie dojdzie. Rzeczywistość okazała się jednak inna. Referendum przeprowadzone przez związków z instytucji publicznych wskazało, że ponad 90 procent głosujących jest za strajkiem. Jego pierwszy etap ma trwać do północy we wtorek. Włączenie się innych branż służb publicznych uzależnione zostało od postawy rządu w sprawie zmiany umów zbiorowych. Jak do tej chwili, rząd na specjalnym

posiedzeniu w niedzielę zdecydował wystąpić do związków z propozycją kolejnego etapu rozmów. Rozpoczęły się one wczoraj w Stuttgarcie.

Wczorajsza prasa zachodnio-niemiecka bardzo nieprzychylnie odnosiła się do strajkujących. Ich nieprzejednana postawa jest tu prawdziwym zastraszaniem. Najbardziej spokojne głosy prasy mówią o „nowym doświadczeniu w 25-letnim życiu Niemieckiej Republiki Federalnej”, a także stwierdzają, iż „angielska sytuacja” nad Renem wcale nie jest niemożliwa, jeżeli podjęte na nowo pertraktacje zakończą się niepowodzeniem.

Sytuację stara się oczywiście wykorzystać opozycja, która u ustami Franza Josefa Straussa zaatakowała już rząd za „politykę inflacji”.

HALINA UŻYCKA

MBWG w roku 1973

Codziennie — 350 mld rubli transferowych

W Moskwie dokonano wstępnej analizy wyników działalności Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej za rok ubiegły. Rozliczenia między krajami — członkami banku zwiększyły się o 9,5 procent i wyniosły 47,4 mld rubli transferowych. Każdego dnia przeprowadza się operacje na sumę ponad 350 mln rubli transferowych.

Zakres operacji dokonywanych przez bank w ciągu 10 lat jego działalności wzrósł ponad dwukrotnie. Założycielami Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej są — jak wiadomo — Bułgaria, CSRS, Mongolia, NRD, Polska, Rumunia, Węgry i Związek Radziecki. Niedawno przyłączyła się do niego Kuba. (PAP)

Z trasy E-8

Intensyfikacja prac na odcinku wojewódzkim

Łagodna zima i niemal wiosenna obecnie pogoda pozwoliła budowniczym trasy E-8 na jeszcze znaczniejsze zaawansowanie prac zarówno w obrębie Poznania jak i na terenie województwa. Na tym ostatnim odcinku skoncentrowano się głównie na budowie wiaduktu nad torami kolejowymi w Swarzędzu i związanej z tym modernizacji układu komunikacyjnego tego miasta.

Montaż belek na wiadukcie został już zakończony, trwają obecnie przygotowania do ułożenia na nim pierwszej warstwy betonu. Pod koniec pierwszego kwartału br. przewiduje się zakończenie tej inwestycji. Równocześnie kończy się rozpoczęcie na ulicach Swarzędza roboty inżynierskie. Nowa magistrala wodociągowa jest już ułożona, podłączą się do niej poszczególne odbiorcy, kończy się też układanie gazociągów.

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych — główny inwestor wojewódzkiego odcinka trasy, przygotowuje się już do końca wojewódzkiego etapu budowy drogi. Gro madzi się farby do znakowania jezdni, przygotowuje się nowe tablice drogowe (znacznie większe od dotychczas stosowanych i przez to bardziej widoczne). Wykonuje je Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Rawiczu. Wszystkie tablice, które będą potrzebne na odcinku od Wrześni do Kostrzyna, już są wykonane. Korzystając ze sprzyjającej pogody, Zakład Zadrzewiania i Zazieleniania Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu przystąpił do sadzenia wzdłuż trasy drzew i krzewów. Prace są daleko zaawansowane. Drzewa i

krzewy posadzono dotychczas na odcinku od Wrześni do Swarzędza.

Także inwestor (i jednocześnie wykonawca) drugiej jezdni na odcinku Kostrzyn — Września — Wojewódzki Zarząd Dróg i Ulic wznowił roboty drogowe. Narazie są to jeszcze prace porządkowe np. wyrównywanie skarp na poboczuach drogi. Konkretnie roboty drogowe, związane z budową dalszych odcinków nawierzchni, rozpoczyna się tu od 1 marca br. W tym bowiem czasie ruszy wytwórnia masy bitumicznej w Starczanowie.

Główne nasilenie robót drogowych przewiduje się w marcu i kwietniu. Na przełomie tych dwóch miesięcy cały „województwi” odcinek trasy E-8 zostanie na 3 tygodnie zamknięty (objazd będzie przez jezdnię w kierunku Gniezna). W tym czasie włączy się nowe jezdnie do ruchu. (wn)

Hitlerowcy chcieli wysiedlić wszystkich mężczyzn z Rzymu

Zbrodniarz hitlerowski Herbert Kappler (lat 66), odbywający karę w więzieniu włoskim, udzielił wywiadu dziennikowi „Il Tempo” na temat planu akcji represyjnych wojsk SS wobec ludności cywilnej Rzymu podczas II wojny światowej. Oświadczył on, że istniał plan wysiedlenia na północ wszystkich mężczyzn w wieku od 16 do 56 lat i zburzenia części miasta. Miał to być odwet za działalność włoskiego ruchu oporu. Rozkaz taki otrzymał gen. Wolff od Himmlera.

H. Kappler odsiaduje karę 28 lat więzienia za rozstrzelanie 235 obywateli włoskich. (PAP)

„Koziołki”

6, 15, 25, 30, 33 dod. 19
Na 874 gre, której losowanie odbyło się 10 bm. wpłynęło 254.755 zakładów wartości 764.265 zł. Fundusz wygranych wynosił: 420.345 zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 272.184 zł. Stwierdzono: 37 „czwórek” po 3.098 zł, 88 „trójek premialnych” po 141 zł, 1.915 „trójek” po 41 zł, 1.711 „dwójek premialnych” po 25 zł, 19.495 „dwójek” po 5 zł. Losowanie 875 gry odbędzie się 17 bm. w Środzie na Placu Miłostana o godz. 12.30. 1319-K1

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
1, 32, 34, 36, 40, 49 dod. 5
II LOSOWANIE
5, 6, 24, 32, 34, 40 dod. 8
Końcówka banderoli 33553 3553

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnicy). Zbiłut Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 i 42 wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział mialski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopiesów nie zamawianych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań. na konto PKO nr 5-6-151. ponadto listonosze i urzędy pocztowe Indeks nr 35029 F-1

Od marca — służby pracownicze

Wchodząca w życie 1 marca br. uchwała Rady Ministrów o służbie pracowniczej, zobowiązuje ją do tworzenia w zakładach i instytucjach takich warunków, by — zgodnie z racjonalną polityką kadrową — potencjalnie możliwości każdego pracownika mogły się optymalnie rozwinąć i były w pełni spożytkowane. Trudno w pełni zrozumieć doniosłość tej reformy bez konfrontacji jej założeń z dotychczasowym modelem zaspokajania potrzeb i aspiracji człowieka w procesie pracy.

Wielu pracowników zapytań — kto w waszym zakładzie zajmuje się polityką kadrową? — odpowie: dział kadr. Przywykliśmy bowiem tę politykę utożsamiać z funkcjonowaniem działów kadr, chociaż większość z nich była jedynie biurami przyjęć, zwolnień, ewidencji i kontroli pracowników w zakresie formalnie pojętej dyscypliny. Taki profil działalności komórek personalnych wynikał m. in. z miernych dość

często kwalifikacji ich kierowników oraz z faktu, że w każdym zakładzie obok działu kadr sprawami pracowników zajmowało się jeszcze kilka lub kilkanaście innych komórek. Były one usytuowane w różnych pionach, co oczywiście rodziło biurokrację i utrudniało prowadzenie kompleksowej polityki kadrowej.

Konieczność zintegrowania — dotychczas rozproszonych, bo prowadzonych przez różne komórki organizacyjne — poczynań na rzecz pracowników jest oczywista. Na przykład dział kadr, który musi zajmować się także awansowaniem, nie może działać w oderwaniu od komórek plac i szkolenia. Plan awansów należy bowiem powiązać zarówno z możliwościami placowymi zakładu jak i procesem doskonalenia kwalifikacji przeszerzgowywanych pracowników.

Przykład ten niejako wprowadza nas w istotę reformy, polegającej na powstawaniu

służb pracowniczych w państwowych jednostkach organizacyjnych. Obowiązująca od 1 marca br. uchwała łączy bowiem — w jedną służbę pracowniczą — rozproszone dotychczas komórki lub stanowiska pracy do spraw: osobowych, zatrudnienia, plac, socjalnych, psychologiczno-socjologicznych (analiz społecznych), szkolenia, a także szkoły przyzakładowe. Struktura służby pracowniczej ma być dostosowana do wielkości zakładu.

Służbie pracowniczej wyznaczono pięć podstawowych kompleksów zadań. Powinna ona zajmować się m. in. prognozowaniem, planowaniem i bilansowaniem potrzeb kadrowych doborom i rozmieszczeniem kadr, adaptacją społeczno-zawodową nowo zatrudnionych, kontrolą przestrzegania dyscypliny pracy i etyki zawodowej, okresowymi ocenami pracowników, badaniem przyczyn konfliktów powstających w zakładach i usuwaniem ich źródeł, współzawodnictwem pracy oraz gospodarowaniem funduszem plac, premii i nagród inicjowaniem inwestycji socjalnych, opieką nad dziećmi pracowników oraz nad rencistami i ich rodzinami, a nadto badaniem przydatności zawodowej oraz sytuacji socjalno-bytowej pracowników i ich rodzin.

Rozmiary i stopień trudności tych zadań wymagają umiejętności, których nie ma na razie dość znaczna część pracowników, zarówno działów kadr jak i innych komórek przyszłej służby pracowniczej. Wśród ponad 100 000 tych pracowników — jak wynika z danych Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — tylko kilka tysięcy osób ma wyższe wykształcenie. Dlatego też uchwała Rady Ministrów zobowiązuje kierowników zakładów do: przeprowadzenia weryfikacji pracowników służb pracowniczych i sukcesywnej wymiany tych, którzy nie spełniają wymagań kwalifikacyjnych, na pracowników o odpowiednich walorach ideowych i fachowych.

Fakt, że uchwała o służbach pracowniczych nie tylko określa ich strukturę organizacyjną, ale również reguluje problemy kadrowe tych służb pozwala w nich widzieć skuteczny instrument polityki socjalnej, a zwłaszcza racjonalizacji zatrudnienia zgodnie ze wskazaniami IX Plenum KC PZPR.

MICHAŁ ŁUCZAK

KUPON PLEBISYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1973”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres

JANUSZ BŁASZCZYK, spawacz — instalator Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino”.
LEON BURZYŃSKI, kolejarz z Parkowa, powiat Oborniki.
CZESŁAW CHRUSZCZEWSKI, literat.
REGINA CICHOMSKA, mieszkanka Witkowa, powiat Gniezno.
CONRAD DRZEWIECKI, choreograf, dyrektor i kierownik artystyczny Polskiego Teatru Tańca — Balet Poznański.
MARIAN KAMIŃSKI, działacz młodzieżowy ZMS w Hucie Aluminium w Koninie.
STANISŁAW KRÓLIK, przewodniczący Zarządu Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Nowym Świecie, powiat Pleszew.
BERNARD ŁUCZEWSKI, powstaniec wielkopolski, działacz ZBoWiD.
EDWARD PINDUR, inżynier, dyrektor „Hydrobudowy-7”.
JERZY TOPOLSKI, profesor UAM, historyk.

Prosimy podkreślić nazwisko jednej lub więcej osób (spośród wymienionych), które zdaniem głosującego powinny uzyskać tytuł „WIELKOPOLAN ROKU 1973”. Kupon należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać pod adresem:
„Głos Wielkopolski”
skrytka pocztowa 1074
60-959 Poznań

TRAGICZNE GODZINY W ABERDEEN 6)

»GORDYJ« śpieszy na pomoc

Józef i Bogdan: Józef Jaworowski skoczył do wody zaraz po drugim uderzeniu fali. Powiedział mi, że bał się, iż łódź wywracać się może uderzyć go burta. Nie poczuł zimna i tak wszyscy byli zupełnie przemoczeni. Usłyszał ostatnie krzyki kolegów, nawołujące do trzymania się łodzi. Nie zobaczył nikogo przy sobie. Poczuł się bardzo samotny i żałował swojej decyzji. Próbował płynąć. Każda nadciągająca fala zatapiała go, ciągnęła głęboko do dołu. Cisnienie wody było tak duże, że odruchowo zaciskał rękami nos i usta. Gdy woda wynosiła go na powierzchnię, łapał się chwytał powietrze. Słyszał nadciągające fale i wtedy rękami osłaniał twarz.

Przewalilo się przez niego kilkadziesiąt spienionych balwanów. Tyle razy był pod wodą. Miał nadzieję, liczył na to, że każda fala popycha go w kierunku brzegu... Stracił rauchbę czasu.

W pewnej chwili wymacał piasek na dnie. Radość jednak trwała krótko, bo kolejna fala przerzuciła go znów na głęboką wodę. Wreszcie napał dno raz, drugi, trzeci... Odważył się stanąć. To już był brzeg. Wydostał się na plażę.

Najpierw zobaczył opuszczoną tratwę, to była ta, w której odpiłyneli Kaczor i Zimak. Oparł się o tratwę żeby odpocząć. Bał się położyć na piasku, mógłby zasnąć. Czuli się otepiali z wysiłku. Wszystko odbierał jak we śnie. Nie zdziwił się zbytnio, gdy nagle zorientował się, że nie jest sam na plaży. W jego stronę chwiejnym krokiem szedł jakiś człowiek. Gdy przybliżył się poznał go był to Bogdan Warta. Ta sama fala zmyła go z szalupy. Płynęli niedaleko siebie nie wiedząc o tym.

Wdrapali się na wydmy. Na szczycie widmy spotkali chłopca z psem. Zagadali do niego coś po angielsku. Chłopak nie odpowiedział, ale kilkakrotnie wskazał im kierunek i pobiegli w tamtą stronę. Po chwili znikł im z oczu, gdy wypatrzyli go dostrzegli w polu jakieś światła. Chwycili się za ręce i pobiegli.

Farma do której dotarli leżała około 3 km od brzegu. Drzwi otworzyła im kobieta. Pomogła zrzucić wierzchnie okrycie, rozpalila ogień w kominku, podała im gorącą kawę, nalala po pół szklanki whisky, i przez cały czas pytała o kolegów, statek, miejscową łodź. Następnie rozmawiała przez telefon. Niewiele rozumieli, ale wyczuwali, że

dzwoni kilkakrotnie w ich sprawie, powtarzała często „polish ship”. Mogli się odprężyć. Byli bezpieczni, zaalarmowali ludzi na brzegu.

Kuchciński: Zmyła go fala z szalupy. W wodzie spotkał się z Walerym Żuchowskim. Płynęli razem. Gdy poczuł grunt pod nogami Żuchowski był tak osłabiony, że nie miał siły wstać. Kuchciński ciągnął go do brzegu. Było płytko, ale fala podcinała im nogi. Wywracali się, Kuchciński ciągnął towarzysza na czworakach, potem czołgając się Żuchowski był nieprzytomny. Ostatnie słowa jakie powiedział: — Już nie mogę... Szeffa kuchni też zaczęły opuszczać siły. Woda sięgała im jeszcze do kolan. — Zostawić tak towarzysza, żeby utonął tuż przy brzegu? — Nie mógł tego zrobić. Odpisał kamizelkę ratunkową, jeden koniec pasa związał na ręce Żuchowskiego, drugi owinął sobie dookoła nadgarstka. Wstał z trudem, wyprostował się, starając się, żeby pas był napięty, a potem z całym impetem rzucił się na pływaka w płytką wodę. W ten sposób ciężarem swego ciała przesunął towarzysza o kilkadziesiąt centymetrów w stronę brzegu. Powtórzył te sztuczki dziesięć razy, dwadzieścia razy. Zaciął żeby, działał jak automat, przed oczami latały mu kolorowe plamy... Za każdym razem, gdy padał bał się, czy będzie miał siły podnieść się znówu. Wreszcie koniecznie koszmarny, twardy ułty piasek plaży. („Panorama”)

c. d. n.

JULIUSZ GRODZIŃSKI

Artyści nart

Tak chyba bez większej przesyady, można określić najlepszych narciarzy, którzy przez kilka dni walczyli w szwajcarskiej miejscowości St. Moritz o tytuły mistrzów świata w konkurencjach alpejskich czyli w slalomie specjalnym, slalomie gigancie i w zjeździe. Komentarzy prasowi, radiowi i telewizyjni nie ustają w poszukiwaniach takich sformułowań, które potrafiłyby określić całe piękno czy wdzięk sylwetki narciarza przebijającego się pomiędzy slalomowymi tyczkami lub jego odwagę, kiedy z szybkością ponad 100 kilometrów na godzinę, mknie po górskim zboczach. Wymyślono dziesiątki i setki określeń, ale wydaje się, że tak jak trudno w słowach przekazać to co demonstruje tancerz na deskach sceny operowej, równie trudno ubrać w słowa cały artystyczny alpejskich uczestników niedzielnej konkurencji.

Mistrzostwa w St. Moritz miały swojego bohatera. Był nim Włoch Gustavo Thoeni, którego drugi przejazd w slalomie specjalnym, na długo pozostanie w pamięci sympatyków białego sportu. Włoch po pierwszym przejeździe ustępował swym młodszym kolegom o ponad sekundę, ale kiedy wyruszył na trasę drugiego slalomu, już w połowie dystansu wiadomo było, że tylko on może zostać zwycięzcą. Niezwykle dynamiczna, a zarazem płynna jazda, umożliwiła mu uzyskanie takiego czasu, który był poza zasięgiem wszystkich uczestników niedzielnej konkurencji.

W St. Moritz byli również Polacy. Nasz mistrz Andrzej Bachleda, wywalczył tam największy sukces w swojej długoletniej karierze — tytuł wicemistrza świata w trójkombinacji. Naturalnie nie znaczy to, że A. Bachleda jest w tej chwili po Austriaku Klammerze, najlepszym narciarzem świata w konkurencjach alpejskich. Po prostu niektórzy z czołowych zawodników jak np. wspomniany powyżej Gustavo Thoeni, specjalizują się tylko w niektórych konkurencjach (w przypadku Włocha w grę wchodzi slalom) i w tej sytuacji nie są oni brani pod uwagę przy ustalaniu kolejności w trójkombinacji, w której wymagane jest ukończenie wszystkich trzech konkurencji. Naturalnie w niczym to nie umniejsza sukcesu naszego narciarza, a jeżeli o tym piszemy, to po to, aby zorientować w sytuacji tych z czytelników, którzy nie interesują się na co dzień narciarstwem.

Nieźle spisali się również pozostali nasi reprezentanci, a zwłaszcza młody Gąsienica — Ciaptak, który jeżeli stworzy mu się takie warunki, jakie miał na początku swojej kariery A. Bachleda (częste treningi w Alpach), ma szansę stać się jego godnym następcą.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

Kilka bardzo dobrych rezultatów zanotowano podczas kontrolnych zawodów lekkoatletów w hali warszawskiej AWF. Najcenniejszy z nich uzyskała Grażyna Rabsztyń, która w biegu na 60 m p.pł. uzyskała 7,9 sek. Jest to najlepszy wynik na świecie na tym dystansie. W biegu na 60 m Irena Szewińska wyrównała halowy rekord świata rezultatem 7,1 sek.

Ośmy eliminacyjny kolarski wyścig przełajowy o Wielką Nagrodę Jeleniej Góry, zakończył się zwycięstwem Polewika, który na 19-kilometrowej trasie uzyskał czas 1.05.41. Zwycięzca w łącznej punktacji „Grand Prix”, został Prill z Neptuna Gdańsk. Po wyścigu wytypowano czwórkę kolarzy, którzy pojedą na przełajowe mistrzostwa świata do Hiszpanii. Są nimi: Polewiczak, Prill, Cielecki, Pytowski. Rezerwowym jest Iliski.

Pilkarze warszawskiej Legii wystąpili w niedzielę w Barcelonie, gdzie po interesującej grze zremisowali z czołową drużyną ligi hiszpańskiej, FC Barceloną 1:1 (1:0).

Na zakończonych w niedzielę w Inzell mistrzostwach świata w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn, złoty medal w wieloboju wywalczył Norweg Stensen. Tytuł wicemistrza świata zdobył Holender Kuiters a brązowy medal przypadł w udziale Cleasonowi (Szwecja). Polak Andrzej Zawadzki znalazł się na 22 pozycji.

Polscy tenisiści stołowi w ostatnim meczu II ligi europejskiej grupy A, pokonali Luksemburg 6:1. Tak więc zwycięstwo w tej grupie przypadło Polakom, którzy zmierzają się w meczu o awans do I ligi, najprawdopodobniej z zespołem Francji.

W Superku (CSRS) zakończył się turniej koszykówki juniorów krajów socjalistycznych. W ostatnim dniu turnieju reprezentacja Polski pokonała CSRS „B” 100:62, plasując się ostatecznie na drugim miejscu. Zwyciężyła CSRS „A”, a trzecie miejsce przypadło w udziale juniorom Jugosławii.

W międzynarodowym turnieju szermierczym rozegranym w Linzu, we florecie triumfował Jerzy Kaczmarek. Szóste miejsce zajął Marek Widera, w półfinale natomiast wyeliminowany został Marek Dabrowski.

W dobrej formie znajdują się pilkarze Feyenoordu, przeciwnik Ruchu Chorzów w ćwierćfinałach pucharu UEFA. W niedzielę

Feyenoord pokonał na wyjeździe PSV Eindhoven 2:0, utrzymując nadal prowadzenie w tabeli.

W Tampere, hokejowa reprezentacja Finlandii pokonała zespół CSRS 1:0. Jedyną bramkę zdobył w trzeciej tercji Peltonen.

Finałisti piłkarskich mistrzostw świata — reprezentacja Australii zremisowała w Sydney z zespołem Ferencvaros 0:0. W pierwszym meczu zwyciężyli Węgrzy 2:1.



Zwycięstwo i porażka oto bilans występów Zjednoczonych Wrzesnia na lodowisku „Bogdanka”. Hokeiści na lodzie z Wrześni w sobotę przegrali ze Stilonem Gorzów, natomiast w niedzielę rozstrzygnęli pojedynek rewanżowy na swoją korzyść. Na zdjęciu: fragment niedzielnego spotkania.

Tabele • Tabele • Tabele

KOSZYKÓWKA			II LIGA MĘŻCZYZN		
I LIGA MĘŻCZYZN					
Resovia — Polonia	98:72 i 78:71		Stal — AZS P-ń	74:62 i 79:89	
Wisła — Wybrzeże	89:78 i 96:88		Astoria — AZS Gdańsk	85:69 i 80:102	
Lech — Lublinianka	102:87 i 95:84		AZS Toruń — Zastal	48:61 i 64:63	
Spójnia — Śląsk	77:58 i 76:78		Górniki — ŁKS	81:72 i 52:71	
Legia — Pogoń	84:85 i 126:90		Gwardia — Warta	przełożony	
1. Wisła	22 40 1940—1757		1. Górnik Wałb.	22 42 1801—1483	
2. Resovia	22 39 1917—1702		2. AZS Poznań	22 38 1800—1670	
3. Legia	22 35 1961—1878		3. ŁKS	22 37 1800—1564	
4. Śląsk	22 35 1820—1707		4. Stal Ostrów	22 33 1625—1670	
5. Lech	22 34 1793—1787		5. AZS Gdańsk	22 32 1737—1782	
6. Wybrzeże	22 34 1709—1796		6. Warta Poznań	20 30 1465—1491	
7. Polonia	22 30 1711—1803		7. Gwardia Wr.	20 30 1612—1592	
8. Pogoń	22 29 1643—1922		8. Zastal Z. Góra	22 28 1468—1572	
9. Spójnia	22 29 1472—1704		9. AZS Toruń	22 27 1347—1691	
10. Lublinianka	22 25 1707—1917		10. Astoria Bydg.	22 27 1545—1678	
I LIGA KOBIE			II LIGA KOBIE		
Wisła — Polonia	83:58 i 56:53		Zagłębie Konin — Widzew	65:61 i 66:62	
AZS P-ń — Spójnia	71:56 i 70:67		Stomil — AZS Gdańsk	88:47 i 82:50	
Lech — Olimpia	83:67 i 84:77		Unia Wąbrzych — Pomorzanie	64:42 i 51:38	
AZS Lublin — ŁKS	58:85 i 43:85		Czarni Szczecin — AZS Toruń	79:50 i 99:19	
AZS W-wa — Włókniarz	77:45 i 73:65		Śleza Wrocław — Szprotavia	62:80 i 61:73	
1. Wisła	26 47 2040—1427		1. Stomil Olsztyn	25 52 2056—1305	
2. ŁKS	26 46 1871—1576		2. Czarni Szczecin	26 47 2065—1456	
3. Lech	26 43 1996—1650		3. Szprotavia	26 47 1631—1395	
4. AZS W-wa	26 43 1690—1609		4. AZS Toruń	26 37 1443—1685	
5. Spójnia	26 42 1900—1726		5. Zagłębie Konin	26 36 1488—1699	
6. AZS P-ń	26 41 1724—1712		6. AZS Gdańsk	26 35 1506—1707	
7. Polonia	26 39 1744—1626		7. Śleza Wrocław	26 35 1455—1593	
8. Olimpia	26 34 1678—1936		8. Unia Wąbrzych	26 35 1218—1444	
9. AZS Lublin	26 29 1352—2101		9. Pomorzanie	26 35 1296—1567	
10. Włókniarz	26 26 1310—1852		10. Widzew Łódź	26 31 1407—1714	

Czas własny i wspólny

Systematycznie ogłaszanych komunikatów PKO wynika, że z roku na rok większa się liczba książeczek rosną wkłady oszczędnościowe. Wejście do grupy najbarziej oszczędnych narodów świata zajmie nam jeszcze nie o czasu, ale wyraźnie w tym kierunku zdążamy.

Zaczynamy także coraz bardziej szanować czas. Minęły lata, kiedy był bardzo tani, kiedy życie płynęło w wolnym tempie, kiedy nasi przodkowie nie mówili o tym, że czas płaci i czas traci, a więcej o tym, że czas wszędzie ulecia.

Jeżeli już o niej piszemy, to reguły w kontekście, ile traciemy przez absencję, przez nie wykorzystanie dnia pracy, przez wydłużanie okresu dochodzenia nowych obiektów inwestycyjnych do pełnej zdolności produkcyjnej. Rzadko kiedy piszemy, ile zyskujemy przez szacunek do czasu, czyli przez jego lepsze wykorzystanie. Ostatnio i w tej dziedzinie zaszło wiele istotnych zmian. W tym miejscu możemy wymienić, ile czasu tracimy codziennie w kolejkach sklepowych, w oczekiwaniu na tramwaj, autobus lub pociąg lekceważący rozkład jazdy.

Spółeczna krytyka tych zjawisk jest także znakiem czasu, którego nikt nie chce tracić nadaremnie. Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że i

ten sam czas. Ten około 50-procentowy wzrost ceny czasu zmienił stosunek przysłowiowego Kowalskiego do zegarka. Każdy obrót wskazówek przynosił mu żywą gotówkę. Jakże jej nie cenić?

Ale człowiek nie tylko pracą żyje. Należy mu się także wypocinek, tym lepszy, im szybciej i wydajniej pracuje. Z tym jest nieco gorzej. Umie

CENA każdego DNIA

my już bardziej szanować czas pracy, nie umiemy jeszcze szanować własnego, a zwłaszcza czasu cudzego czasu odpoczynku. W tym miejscu moglibyśmy wymienić, ile czasu tracimy codziennie w kolejkach sklepowych, w oczekiwaniu na tramwaj, autobus lub pociąg lekceważący rozkład jazdy.

w tych dziedzinach widać pewną poprawę lub przynajmniej zapowiedź poprawy.

Zmiany na lepsze obserwujemy także w tzw. stosunkach międzyludzkich. Oto staliśmy się punktualniejsi. Brak wprowadził statystyk ujmujących zupełnie ściśle to zjawisko, ale z codziennych obserwacji wynika, że jest coraz mniej spóźnień do pracy, a jeżeli się zdarzają, są przeważnie skutkiem trudności komunikacyjnych. Coraz mniej jest także na budowach tzw. szewskich poniedziałków. Zbyt drogie one kosztują. Strata zarobków za dzień pracy działa dziś skutecznie na wyobraźnię niż umoralniające kazanie przełożonego czy własnej żony.

Zwiększony szacunek dla czasu własnego nie pozostał bez wpływu na czas wspólny, społeczny. Znajduje to wyraz we wzroście wydajności pracy. A wydajność pracy, oznacza jak wiadomo, wykonanie w tym samym czasie, co poprzednio, więcej produkcji. Dla ilustracji tylko jeden przykład. W ciągu minionych 3 lat wartość samej tylko dodatkowej produkcji, wykonanej ponad ustalone wskaźniki wyniosła ponad 110 miliardów złotych. Oznacza to, że każdego dnia wytwarzaliśmy dodatkowych towarów za blisko 110 milionów złotych. Oto tylko częściowa cena czasu.

Następna sprawa — to inwestycje. Coraz ważniejsze staje się, aby zainwestować w nowe obiekty złożyć szybciej otrzymać z powrotem w postaci gotowej produkcji. A więc w jednostce czasu trzeba uzyskać wyższy efekt. I w tej dziedzinie widać wyraźną poprawę. Inwestycje przekazane do eksploatacji w cyklu krótszym od dwuletniego stanowiły w 1972 roku ponad 30 proc. W roku ubiegłym już blisko 50 proc. Dodajmy, że takiego wykorzystania czasu czasu inwestycyjnego jeszcze w Polsce nie było. W efekcie nowe obiekty inwestycyjne znacznie wcześniej zaczęły produkować, a więc przynosić dochód.

Teoretycy powiadają, że każda oszczędność można w ostatecznej konsekwencji sprowadzić do oszczędności czasu. Dotyczy to także materiałów i surowców. Górnik zatrudniony na dole wydobywa w ciągu dniówki około 3,4 tony węgla. Zaoszczędzenie w paleniskach elektrowni tej ilości węgla oznacza oszczędność 60 minut pracy górnika. A ten czas ma swoją cenę, która stale będzie wzrastać.

BRONISŁAW LEWICKI

Nagroda pokojowa dla H. Camary

Brazylijski arcybiskup Helder Camara otrzymał nagrodę pokojową, przyznaną mu przez organizację polityczną i społeczno-Norwegii oraz innych krajów europejskich.

Nagroda ta ma charakter konkurencyjny wobec tradycyjnej nagrody pokojowej Nobla. Helder Camara, znany ze swej postępowej działalności społecznej, czterokrotnie kandydował do nagrody pokojowej Nobla, jednak nigdy jej nie otrzymał. Przemawiając na uroczystości wręczenia mu nagrody, arcybiskup Camara oświadczył, iż otrzymał pieniądze (250 000 dolarów) przeznaczony dla najuboższych mieszkańców w rejonach Olindy i Recife. (PAP)

Dokąd po maturze?

Ministerstwo Oświaty i Wychowania ustaliło terminy egzaminów maturalnych.

Pisemne egzaminy dojrzałości w szkołach średnich młodzieżowych rozpoczyna się 6 maja o godz. 8 rano. Pierwszym przedmiotem egzaminacyjnym będzie język polski. Po egzaminie z języka polskiego będzie dzień przerwy, a 8 maja młodzież przystąpi do egzaminu pisemnego z matematyki.

Terminy egzaminów z pozostałych przedmiotów ustala szkoła. Uczniowie szkół średnich dla pracujących będą zdawać maturę w tych samych terminach co uczniowie

Wietnamski krajobraz



Demokratyczna Republika Wietnamu. Typowy krajobraz w prowincji Ninh Dinh.

Fot. — CAP

Energetyka w krajach RWPG

Korzystna współpraca

Kraje członkowskie RWPG przeznaczają na rozwój gałęzi paliwowo-energetycznych około jednej trzeciej swych nakładów inwestycyjnych. W rezultacie produkcja energii elektrycznej wykazuje wysokie wskaźniki wzrostu. W 1970 roku wytworzono w krajach RWPG 20 proc. całej światowej energii elektrycznej, podczas gdy w roku 1960 udział ten wynosił 17,6 proc., zaś w roku 1950 — 13 proc.

Produkcja energii elektrycznej na 1 mieszkańca wynosi obecnie w krajach RWPG 3500 kWh, a więc mniej więcej tyle, co w państwach EWG. Do roku 1975 wskaźnik ten zwiększy się do 3900 kWh. Ogólna produkcja energii elektrycznej na obszarze RWPG zwiększy się do roku 1975 do 1425 mld kWh, zaś tempo jej wzrostu we wszystkich krajach członkowskich będzie wyższe niż tempo wzrostu produkcji przemysłowej.

Osiągnięte w naszych krajach wskaźniki należą do największych w świecie i świadczą o rozmiarach podjętych prac, które zmierzają zarówno do zwiększenia zainstalowanego potencjału, jak i do poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych eksploatacji elektrowni i sieci przesyłowej.

Tak np. w Związku Radzieckim przewiduje się uruchomienie do końca pięcioletki nowych mocy energetycznych w ilości 67 000 MW. W NRD w obecnej pięcioletce baza energetyczna rozszerzy się o ponad 9000 MW, uruchomione zostaną m. in. wielkie elektrownie w Luebbenau i Vetschu. W Polsce elektrownie Turów i Pątnów zyskują 1600 MW nowych mocy. W Bułgarii powstała elektrownia Marica — Wschód II i Bobow — Doł.

Produkcja energii elektrycznej w Polsce i w większości pozostałych krajów RWPG opiera się w głównej mierze na węglu. Znaczący udział elektrowni wodnych notuje

jedynie Bułgaria (14 proc. ogólnej produkcji energii), CSRS (6 proc.) oraz azjatycka część Związku Radzieckiego. Budowa hydroelektrowni w rejonie Żelaznych Wrót na Dunaju pozwoliła szerzej włączyć zasoby wodne do produkcji energii w Rumunii i Jugosławii, zaś projektowane dalsze elektrownie na Dunaju poprawią sytuację w tej mierze w Bułgarii, na Węgrzech i Czechosłowacji.

Najpoważniejsze znaczenie dla rozwoju hydroenergetyki mają zasoby wodne Syberii. Obok pracujących już hydroelektrowni Krasnojarskiej i Brackiej trwa budowa Sajano-Suszeńskiej elektrowni wodnej o mocy 6400 MW. Warto dodać, że w pierwszej dekadzie gigantów hydroenergetycznych na świecie znajduje się 6 wielkich elektrowni radzieckich.

Istotnym elementem racjonalnego kształtowania i wykorzystania potencjału energetycznego krajów RWPG jest ich wzajemna współpraca w tej dziedzinie. Obejmuje ona również energetykę atomową. Obecnie jest to początek drogi. Ale w samym tylko Związku Radzieckim długofalowe prognozy przewidują zbudowanie do 1985 roku nowych elektrowni atomowych o łącznej mocy 30 000 MW. W Bułgarii do tego czasu zamierza się podwoić moc elektrowni atomowej Kozłoduj (z 880 do 1760 MW) oraz rozpocząć budowę siłowni o mocy 2000 MW. Nowe elektrownie jądrowe powstaną w NRD. W CSRS 10-letni program energetyczny przewiduje, oprócz oddania do eksploatacji pierwszej, 150-megawatowej „atomówki” w Jaskłowskich Bohutnicach, także budowę dwu dalszych typu wronskiego (po 880 MW każda).

Własne obiekty energetyki atomowej będą miały również w tym czasie Węgry i Polska. Zważywszy na nierównomiernie rozłożenie surowców energetycznych, sprawą zasadniczą

dla przyszłości energetyki w naszych krajach jest stałe zwiększanie wzajemnej wymiany energii w ramach łącznego systemu energetycznego. W oparciu o ten system, którego ośrodek dyspozycyjny mieści się w Pradze, kraje członkowskie RWPG połączyły dwukierunkowymi liniami przesyłowymi elektrownie o łącznej mocy 60 000 MW. Już w roku 1971 elektrownie należące do systemu „Pokój” wytwarzały 280 mld kWh energii elektrycznej, tj. tyle ile produkują, łącznie elektrownie Francji i Włoch. Połączony system energetyczny krajów RWPG odgrywa z roku na rok coraz większą rolę. W 1966 r. dokonano za jego pośrednictwem wymiany energii elektrycznej w ilości 8,5 mld kWh w pięć lat później już niemal dwukrotnie więcej — 15,7 mld kWh. Podniosła się także efektywność ekonomiczna systemu. Osiągnięte dzięki niemu oszczędności równały się całorocznej produkcji elektrowni o mocy 1000 MW. Łączenie we wspólny system elektrowni poszczególnych krajów umożliwia racjonalne wykorzystanie potencjałów, pozwala na wyrównywanie z międzynarodowej „pul” deficytów bieżących i wzajemne przekazywanie nadwyżek mocy. Niemniej istotną korzyścią, jak tego uczyć doświadczenia minionych lat, stała się zdolność systemu do kompensowania niespodziewanych awaryjnych niedoborów energetycznych.

Ścisła współpraca krajów RWPG umożliwia racjonalny rozwój energetyki w krajach członkowskich, toteż dalsza rozbudowa systemu energetycznego „Pokój” jest jednym z ważnych zadań socjalistycznej integracji gospodarczej. W związku z tym planuje się m. in. budowę potężnej magistrali energetycznej z Winnicy (ZSRR) do Dobry (CSRS), która połączy system „Pokój” z europejskimi liniami energetycznymi ZSRR. W stadium końcowej realizacji jest również szersze powiązanie Bułgarii z siecią krajów RWPG przez budowę magistrali energetycznej, która połączy elektrownie radzieckie w prostej linii przez Rumunię z elektrowniami bułgarskimi.

Sieć magistrali energetycznych, przecinających granice państw, wspólne budowy wielkich obiektów energetycznych stają się widomym efektem integracyjnych powiązań krajów socjalistycznej wspólnoty.

JOLANTA NAPRUSZEWSKA

WIELKOPOLANIN 73

Najważniejsza — uczciwość

Sprawa stała się głośna w całej Polsce. „Pół miliona na szosie pod Obornikami”, „575 tysięcy na drodze” — takie i podobne tytuły, a pod nimi mniej lub bardziej



Leon Burzyński: „Najważniejszą cechą w życiu człowieka jest uczciwość...”
Fot. — St. Ossowski

obszerne informacje lotem błyskawicy obiegły przed kilku tygodniami prasę. O bezprecedensowej bodaj w historii naszej poczty zagubie, lekkomyślnych pracownikach obornickiego UPT i mieszkańcu Parkowa — Leonie Burzyńskim rozprawia li ludzie w wielu zakątkach kraju.

Rzecz wydarzyła się 14 grudnia ubiegłego roku. Wczesnym rankiem Leon Burzyński — pracownik kolejowy, wracał z rocznej zmiany szosą łączącą Oborniki z Rogoźnem. Przybrudzone zawiniątko na poboczu drogi skłoniło go do zatrzymania się. W chwilę później dzierżył w ręce okazałych rozmiarów przesyłkę pocztową. Udał się z nią do pobliskiego domu znajomego ogrodnika, Jana Kucharskiego, gdzie wspólnie z panią domu — Marią — otworzył worek. Prócz listów znajdowały się wewnątrz dwie paczki z banknotami, wartości 575 000 złotych. Poinformowani o fakcie urzędnicy poczty w Obornikach — nadawcy zgubili — owszem, migiem po nią przybyli. Zabrali co swoje i równie szybko odjechali. Miał podziękowania znalazca otrzymać... pożyczone od gospodyni 100 zł. Obornicki pocztowiec uznał, widać, sprawę załatwiona, albowiem żaden z pracowników nie uważał za stosowne w ciągu dnia telefonicznie choćby porozmawiać z Burzyńskim, wyjaśnić całą historię, powiedzieć: „dziękuję”. Po stawia taka oburzyła przybyłego wieczorem do domu Ja

na Kucharskiego. W wyniku informacji przekazanej przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu, wszczęto niezwłocznie dochodzenie. Okazało się, iż przesyłkę zagubił kierowca goniący samochodem pociąg, na który spóźnił się z winy kierowcy. Finał wydarzenia rozegra się przed sądem.

— Każdy uczciwy człowiek postąpiłby na moim miejscu tak samo — mówi Leon Burzyński. — Spłacenia ponad pół miliona złotych nie mogę sobie wyobrazić. Ci ludzie mają dzieci, rodziny. Wtedy zresztą nie myślałem o tym. Odda nie zgubiłoby obowiązkiem. Zawsze wpajali mi rodzice, że najważniejszą cechą w życiu człowieka jest uczciwość.

— W pracy, w rodzinie, wśród znajomych zareagowa no jednoznacznie: „dobrze zrobiłeś”. Ale co tu ukrywać, zna leżli się i tacy, których komentarze sprowadzały się do stwierdzenia: „kiepski frajer”.

Obywatelska postawa Burzyńskiego spotkała się z pełnym uznaniem Prokuratury Wojewódzkiej i Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu. Podczas bowiem specjalnie zorganizowanego spotkania z kierownictwem bydwu instytucji wręczono mu (również Marii Kucharskiej) list pochwalny DOPiP pisemne podziękowanie Prokuratora Wojewódzkiego oraz z górek z wygrawerowanym na kopercie napisem: „W uznaniu obywatelskiej postawy — Prokurator Wojewódzki w Poznaniu”. Nadto jako znalazca otrzymał od dyrekcji poczty znalezione w wysokości 57 500 złotych.

Postać 42-letniego kolejarza z powiatu obornickiego musi budzić szacunek. Od 20 bez mała lat pracuje on na PKP. Obecnie pełni funkcję robotnika torowego. Jednak często zastępuje go drożnika, a gdy trzeba, służy za okienkiem kasy biletowej.

— Leon Burzyński, to skromny, uczynny i uczciwy człowiek, dobry kolega, na którego zawsze można liczyć — mówi współpracownicy i przełożeni. Mimo iż piszą o nim w gazetach, pokazywali w telewizji, nie się nie zmienili.

On sam wydaje się zażenowany wizytami dziennikarzy, zdjęciami, wywiadami — słowem efektami swojej popularności. W plebiscycie na „Wielkopolanina roku 1973” weźmie oczywiście udział. Jak zdradził, ma czterech kandydatów do tytułu najpopularniejszego. Lecz jeszcze nie zdecydował się, któremu przyzna palmę pierwszeństwa.

WOJCIECH NENTWIG

JESZCZE DZIS
złoty kupon
„KOZIOŁÓW”
MASZ SZANSĘ
wysokiej wygranej
w jutrzejszym losowaniu.
1246-K1

Praca Nauka
Pomoc domowa do rodziny z 2 dziećmi w Warszawie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Wiadomość: Poznań, ul. Goplańska 26a. 20336g

Blacharzy ze znajomością wentylacji oraz ucznia — przyjmę. Warsztat blacharski, tel. 477-59, 19754g

Pracownicy przyjmę. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 19823g

Potrzebna pomoc domowa do dwóch starszych osób, na cztery godziny przedpołudniowe. Czerwonej Armii 77 m. 5, godz. 12-15. 18364gpr.

Przyjmę zaraz spawacza-słuszarza. Warsztat, Obózowa 4. 20247g

W dniu 11 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 61, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, śp.
CZESŁAW CZAPRACKI
odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznakami Honorowymi „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, Zasłużonego działacza ruchu spółdzielczego i Zasłużonego pracownika handlu.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
rodzina
Poznań, Chociszewskiego 6 m. 28. 20377g

Dnia 9 lutego 1974 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 61
STANISŁAW MAŃCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Żabikowie.
W smutku pogrążone
żona i rodzina
Luboń, Kościuszki 88. 20249g

W dniu 9 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.
ADOLF STUDZIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 15 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.
Rodzina
Swarzędz, ul. Strzelecka 10 m. 2. 20280g

Dnia 10 lutego 1974 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 57, mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.
STEFAN JUSZCZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. na cmentarzu parafialnym w Sławi, poprzedzony Mszą św. żałobną o godz. 15.
W żalu pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Ostrowska 336. 20330g

W dniu 9 lutego 1974 roku zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych długoletni pracownik stadniny koni
MARIAN NOWAK
lat 43.
Żegnamy Go z głębokim żalem.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Lwówku Wlkp. Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współzucia składają
Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP i współpracownicy
Stadniny Koni w Posadowie
Lwówek Wlkp., Poznań. 20272g

W dniu 9 lutego 1974 r. zmarł nieoczekiwanie, przeżywszy lat 64, najukochańszy i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść i dziadek
FRANCISZEK GALLON
były długoletni pracownik Państwowych Gospodarstw Rolnych.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14 w Budzynie.
Wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia
rodzina
Budzyna, pow. Chodzież. 20250g

Tańców ucze. — Mielkiewicza 27 m. 7a. 19255g
Przedmioty ścisłe, języki — także dla zamieszko-
wych (szkoła podstawowa, średnia). Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia — godz. 19-20. 18690g

Lekcje wyrównawcze — u-
trwające pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (matematyka, język polski — klasa VII, VIII, maturzyści, inni). Zamiejscowi zajęcia sobotnie, niedzielne. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia godz. 19-20. 18688g

Kupno Sprzedaż
Kupię spacerówkę zagraniczną z daszkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19709g.

Kupię maszynę do robienia siatek ogrodniczych lub zleć jej wykonanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19111g.

Kupię stare monety, zegary, porcelanę, brąz, biżuterię i palną. E. Zuberek, Nowa Sól, ul. Kopernika 15. 182-K2

W dniu 9 lutego 1974 r. zmarł tragicznie nasz długoletni, zasłużony pracownik i wzorowy kolega, przeżywszy lat 59
LEON SKORZANEK
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współzucia składają
Dyrekcja — Rada Zakładowa i współpracownicy
Urzędu Telefonów Miejskowych w Poznaniu
20382g

W dniu 7 lutego 1974 r. zmarła tragicznie w czasie pełnienia obowiązków służbowych, w wieku 31 lat, nasza ofiarna pracowniczka i serdeczna koleżanka
JADWIGA MANIA
ekonomista Cegieli Wilkowo Polskie.
Naszemu pracownikowi i koledze
Walerianowi Mania
oraz Córkom i Rodzinie wyrazi serdecznego współzucia składają
Dyrekcja — POP — Rada Robotnicza
Rada Zakładowa — koleżanki i koledzy
Poznańskich Zakładów
Ceramiki Budowlanej - Poznań
Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 11 lutego 1974 r. o godz. 10.30 na cmentarzu w Wilkowie Polskim, pow. Kościan. 1347-K1

Dnia 9 lutego 1974 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój ukochany i nigdy niezapomniany mąż oraz brat i wujek, przeżywszy 70 lat
BOLESŁAW CZAJKA
emerytowany kartograf i geodeta
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).
W smutku pogrążona
żona
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Poznań - Rataje. 20387g

Dnia 11 lutego 1974 roku zmarła nagle
STANISŁAWA MIELCARKIEWICZ
wdowa po Arnoldzie
Pogrzeb odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Wołyńska 2 m. 4.

Dnia 9 lutego 1974 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach drogi mąż, ojciec, teść, brat i dziadek
LEON WALKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Główniej (Miłostowo).
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Sucha 2 m. 23. 20270g

Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lutego 1974 roku zmarła w Bogu moja droga i dobra małżonka, nasza ukochana i mamusia, teściowa, babcia, siostra, kuzynka, szwagierka i ciocia, śp.
FLORENTYNA PATER
z domu Szware
Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 12 bm. o godzinie 15 w kościele Św. Krzyża, po czym nastąpi odprowadzenie drogi Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.
W ciężkim smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną
Gniezno, Św. Michała 10. 20267g

Pomidory doświadczałem
Revermun Multicross, Potentat. Odbiór 20. II. Ku-dla, Chyby, p-ta Przeźmierowo, tel. 72. 19264g

Pudełki miniaturowe brą-
zowe i czarne po chami-pionach sprzedam. Poznań, Nad Potokiem 3 m. 6. 19040g

„Żuka” skrzyniowego
sprzedam. Zielona Góra Gwardii Ludowej 6/88, po godz. 16. 227-K2

Sprzedam tanio piec żeli-
wny do c.o. 3 m². Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18546g.

Sprzedam sax tenor i per-
kusję. Osiedle Manifestu Lipcowego 13 m. 4. 18511g

Kupię Stara. Wyczerpują-
ce oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20021g.

Auto Service, Kraszew-
skiego 30, wykonuje gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia samochodów w marcu, kwietniu i maju, bezpłatnie uzupełniemy ubytki antykorozyjne. 19795g

Sprzedam Trabantę 1971.
Poznań, Piekna 8 B. 19911g

Sprzedam części do War-
szawy. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19763g.

Zamienię mieszkanie 3 po-
koje komfort, tel. śródmieście, na podobne, chętnie Winogrody. Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19826g.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 10 lutego 1974 r., po długich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona i mamusia, przeżywszy lat 60, śp.
MARIA BRATEK
z domu Rembowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W żalu pogrążeni pozostają
mąż i córka
Poznań, Dzierżyńskiego 104 m. 17. 20398g

W dniu 10 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia, śp.
WŁADYSŁAWA KACZMAREK
I-voto Koszarek,
z domu Zgoła
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Szamarzewskiego 11, Magdeburg, Strzałkowo. 20333g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 8 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 89, nasza kochana matka i babcia
SEWERYNA FAIFER
z domu Świętek
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w smutku
syn, synowa i wnuki
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 129. 20307g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 9 lutego 1974 r. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy, niezapomniany ojczulek, dziadziuś, brat, teść, szwagier i wujek
MAKSYMILIAN ŚWIĘTEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, Szpitalna 30 m. 9. 20278g

Wydzierżawę lub sprze-
dam obiekt o 17-pokojach z pełnym wyposażeniem, 50 miejsc wczasowych. Możliwość adaptacji części gastronomicznej oraz dalszych miejsc wczasowych, kanalizacja, c.o., ciepła woda. Miejsce położone na trasie Jelenia Góra, Cieplice, Karpacz. Dogodny dojazd MPK, PKS. Zenon Uszacki, Podgórzyn k. Jeleniej Góry, Żołnierska 34 tel. Sobieszów 141. 20233g

Sprzedam plac budowlany
w Koninie z aktem własności. Konin, telefon 255-36, od godz. 19-21. 206p

Sprzedam gospodarstwo
rolne z dobrymi zabudowaniami, 6 km od Czerwego. Wiadomość Zbigniew Szczygłowski, Szarleja 96, kod 42-221 pow. Czerwychowa. 197-K2

Sprzedam działkę 1 ha w
Poznaniu ogrodniczą z pozwoleniem na budowę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18477g.

Sprzedam działkę 3500 m²,
oparkowaną, częściowo za drzewioną, nadająca się na ogrodnictwo, warsztat. Więckowice, pow. Poznań. Poznań, Bułgarska 108b m. 12, tel. 675-997. 18559g

Sprzedam wille z ogrodem
w Poznaniu, potrzebne pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 18566g.

Sprzedam dom mieszkalny
z ogrodem w Szamotułach, po kapitalnym remoncie, korzystnym warunk. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18588g.

Dnia 10 lutego 1974 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana mamusia, siostra, teściowa i babcia, śp.
STANISŁAWA CIESIELSKA
z d. Grzeškowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 lutego 1974 roku o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim żalu pogrążone
dzieci i rodzina
Poznań, ul. Małeckiego 11 m. 9. 20352g

Zmarła 10 lutego 1974 r.
FRANCISZKA BŁODUCH
z domu Kwiatkowska
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu staroleckim w Poznaniu, dnia 13 lutego br. o godz. 15.30.
W smutku pogrążeni
mąż z synem i rodziną
20390g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 10 lutego 1974 r. odszedł od nas na zawsze, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 84
ANTONI JANOWSKI
uczestnik strajku dzieci wrzesińskich, powstaniec wielkopolski.
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
synowie z rodziną
Poznań, Małeckiego 32 m. 17. 20306g

Dnia 9 lutego 1974 roku zmarła nagle, namaszczone Olejami św., moja droga siostra, nasza ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 75, śp.
WANDA BORECKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Dzierżyńskiego 130, Bydgoszcz, Toruń. 20254g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 9 lutego 1974 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najdroższa matka, siostra, babcia i teściowa, przeżywszy lat 54, śp.
HALINA NOWAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Grunwaldzka 155 m. 8. 20351g

W pierwszą rocznicę śmierci naszego
ukochanego męża, tatusia i brata
BRONISŁAWA KALINOWSKIEGO
„Piotra”
odprawiona zostanie msza św. dnia 16 bm. o godz. 19 w kościele Św. Michała (dolinym), przy ul. Stolarskiej.
Rodzina
20133g

TEATR

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan Zagłoba”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 17 „Chłopcy z Placu Broni”.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Czerwone pantofelki”.
KOŁO: „Don Juan”.
SRODA: „Niezwyczajna przygoda”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramik: „Kaprysy Marii”; Noteć: „Bitwa w wawo-”.
CZARNKÓW: „Biały ptak z czarnym znamięm”.
GNIEZNO: Lech: „Helga”; Polonia: „Samuraj i kowboje”.
GOSTYŃ: „Kości róg”.
JAROCIN: „Simon Bolivar”.
KALISZ: Kosmos: „Poszukiwany, poszukiwana”; Oaza: „Zawieszeni na drzewie”; Stylowe: „Winnetou w Dolinie Śmierci”.
KEPNO: „Solaris”.
KŁODAWA: „Morderca samotnych kobiet” i „Kropka, kropka, przecinek”.
KOŁO: „Śmiech w ciemności”.
KONIN: Centrum: „Anatomia miłości”; „Chłopi” i „Zakazane piosenki”; Górnik: „Błąd szeryfa”.
KOSCIAN: „Pierre i Paul czyli życie na raty”.
KROTOSZYN: „Z księgi królów”.
KÓRNIK: „Tajemnica Aleksandra Dumasa”.
KRZYŻ: „Śledztwo skończone, proszę zapomnieć”.
LESZNO: „Królówce dzikiego Zachodu”.
MIEDZYSZCZE: „W pustyni i w puszczy”.
NOWY TOMYŚL: „Dzielną wojak Rossolono”.
OBORNIKI: „Dodeska Den”.
OSTROW: Roma: „Rzym”; Słońce: „Zawrość i medycyna”.
OSTRZESZÓW: „Tylko wtedy gdy się śmieje”.
PIŁA: Iskra: „El Dorado”; Korale: „Lucia”; Sokół: „Pechowy zalotnik”.
PLESZEW: „Francuski łącznik”.
RAWICZ: „Orle piórko”.
ROGOŹNO: „Dawid Copperfield”.
RYCHTAŁ: „Historia miłości”.
SŁUPCA: „Jeźdźcy”.
SREM: „W pustyni i w puszczy”.
SRODA: „Śladem czarnowłosej dziewczyny”.
SZAMOTUŁY: „Noćny kowboj”.
TRZCIANKA: „Człowiek stamtąd”.
TUREK: „Klute”.
WAGROWIEC: „Poszukiwanie”.
WOLSZTYN: „W pustyni i w puszczy”.
WRZESNIA: „Walter broni Sarajewa”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Białowieża”. „Wyścig Pokoju” cz. III, „Kaukaz”.

KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala Czerwona) — g. 19.30 — 104 Koncert Estrady kameralnej: J. Libera — fortepian, T. Cili — skrzypce, A. Kusiel — fortepian.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi-
nut; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Me-
lodie siedmiu stolic; 8.35 Olsztyński
konc. rozrywkowy; 9.05 Muzyka
rozrywkowa; 9.30 Radio Praga pre-
zentuje; 9.45 Gra i śpiewa Studio
„W”; 10.08 Walce Emila Walden-
ta; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc.
8 pow.; 10.40 Przeboje znanego
Morza Śródziemnego; 11.00 Non stop
polskich melodii; 11.18 Nie tylko
dla kierowców; 11.25 Co słychać
w świecie; 11.30 Koncert przed-
sięwzięcia; 12.25 Polscy laureaci zło-
tych płyt; 13.00 Kanał Ludowa
Rozgłośni Śląskiej; 13.30 Klasyka
muzyki filmowej — Henri Mancini
i Francis Lai; 14.05 Z tańcem i
piosenką ludową po świecie; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Mel. dla
żołnierzy; 15.05 Listy z Polski;
15.10 Muzyczny omnibus; 15.35 Ten
stary, dobry jazz; 16.10 Błektina
Rapsodia; 16.30 Aktualn. kulturalne;
16.35 Melodie z Kraju Rad; 17.
Radiokurier; 17.20 Rytmoston;
17.40 Leksykon polskiej piosenki;
18.00 Muzyka; 18.25 Radiowa
kronika muzyczna; 19.15 Konc. bez
biletu — Mireille Mathieu; 19.45
Klient nasz partner; 20.00 NURT
„Rola nabywcy w rozwoju społecz-
no-gospodarczym”; 20.20 Interwju; 21.
„Sztuka żywienia”; 21.15 Barok
dla wszystkich; 22.15 Mikrocetel
wiosny — Nat. „King” Cole; 22.30
Studio nowości; 23.05 Koresponden-
cja z zagranicy; 23.10 „Jam ses-
sion”; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Koncert zebrań od Po-
lonii zagranicznej dla rodzin w
kraju; 0.30 Program nocny z Ka-
towic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.30 W radiowym
tygry: 7.45 Radioreklama; 8.35 Kluc-
cze do mieszkania i co dalej?; 8.55
Muz. spod strzechy; 9.00 Dla kl.
W (historia) Marsowe dzieci; 9.30
Śpiewnik dla dzieci — 7 piosenek
z cyklu: „Zima”; 9.40 Dla przed-

Czytelnicy pytają — resort odpowiada

Renta za ziemię

Sytuacja życiowa wielu ludzi starych na wsi oraz ich kłopoty z użytkowaniem gospodarstw rolnych, stanowią od dawna poważny problem polskiego rolnictwa — pisze jeden z naszych czytelników. Chcielibyśmy bardzo, aby struktura agrarna kraju w pełni odpowiadała potrzebom czasu i stwarzała gwarancję dynamicznego wzrostu produkcji rolnej. Tymczasem, z jednej strony coraz większa rzesza rolników w podeszłym wieku nie może sobie poradzić z gospodarką, z drugiej zaś państwo nie jest w stanie wykorzystać w pełni potencjału, jakim jest ziemia... Ustaliśmy ostatnio z ust Premiera, iż pracuje się nad nowym aktem prawnym, ułatwiającym przekazywanie przez rolników nieruchomości na rzecz państwa w zamian za rentę. Interesuje mnie, na czym zasadza się owe ułatwienie, a także, jak szeroki będą one miały zasięg?

W uzgodnieniu mędzyresortowym — jak nas poinformowano w Departamencie Urządzeń Rolnych Ministerstwa Rolnictwa, opracowano niedawno projekt kodeksu rolnego, który unifikuje całość problematyki rolnej, w tym również zagadnienie rent dla rolników za ziemię. Na razie jednak toczą się dopiero nad nim pierwsze dyskusje. Z tego względu

Wzorowy rolnik z Przedmieścia

Piotr Adam z Przedmieścia należy do wzorowych i przodujących rolników pow. wolsztyńskiego. Go sprowadza na 14 hektarach średnich gleb, a jego gospodarstwo należy do specjalistycznych, i od szeregu już lat jest stałym obiektem zainteresowania Inspektoratu Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Sielonia.

W roku ubiegłym Piotr Adam w gospodarstwie swym uzyskał 35 t/ha żyta, 250 kw/ha ziemniaków, 39 kw/ha jęczmienia jarego 350 kw/ha buraków pastewnych. Specjalizuje się on ponadto w hodowli zwierzęcej. Odstawił w ubiegłym roku 5,8 tony żywa, 36 000 litrów mleka, 40 kwintali zboża.

Jest on nie tylko dobrym rolnikiem ale także aktywnym społecznikiem. Pełni funkcję prezesa PKZSL, a ponadto m. in. prezesa miejscowego koła rolniczego. Za pracę społeczno-polityczną odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi (mż)

Odpowiadamy

Maciej Cz. z Grodziska — Posiadając świadectwo maturalne, można starać się o przyjęcie (egzamin wstępny) na stomatologię np. w Akademii Medycznej w Poznaniu. Innych możliwości nie ma. (32)

Franciszek Wilczura, Oleśnica — Nagranie dudziarzy wielkopolskich na płytach gramofonowych, czy pocztówkach dzwiękowych nie ma. Za pozdrowienia dziękujemy. (27)

E. W. Leszno — Ceny motocykli są różne, i tak: WSK — W2 — 175 cm kosztuje 13 500 zł WSK-B3 — 125 cm kosztuje 9 500 zł, Jawa C2 — 175 cm — 18 000 zł, Jawa Roadster — 90 cm — 11 500 zł, (340)

Z. W. Ostrow — Okres pobierania zasiłków chorobowych wynosi 26 tygodni. Może on być przedłużony o następnych 13 tygodni, jeżeli komisja lekarska orzeknie, że pracownik odzyska zdolność do pracy w okresie tych 13 tygodni. (329)

szkoli „Puchowa pierzynka” — stu chowisko Marii Krüger; 10 „Choc nie pod brzoza mazowiecka” repozycja literacka; 10.30 Konc. popularny; 11 Dla kl. VIII (geografia) Dzień dzisiejszy Australia; 11.25 Dwa walece gra Orkiestra Norrie Paramora; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwani rodzin PCK; 11.45 Od Tabr do Bałtyku; 12 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) Muzyczne tajemnice; 12.20 Mikro-recital Andrzeja Rosie wicza; 12.35 Antykwarjat z kuran tem — „Trzy generacje poetów” gawęda; 12.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Węgry. 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Ra dio — Moskwa; 14.35 Ludwik van Beethoven: III Sonata A-dur op. 69 na wiolonczelę i fortepian; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Juri Bukow gra VII So nate fortep. op. 83 S. Prokofiewa; 16 „Wypocznik i turystyka” — audycja Redakcji Społecznej; 17.25 Aud. społ.; 17.40 „Postawy i dzia-
lania”; 17.50 Radioexpress; 18.05 Złote arie operetkowe; 18.40 Drogi pamiętni — „Obcyżaje roślin”; 19 Kwadrans jazzu; 19.15 Język angielski; 19.30 „60 minut z muzami” magazyn literacko-muzyczny; 20.30 Książki, które na was czekają; 21 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 21.15 Zwierzenia wieczorne — B. Wachowicz; 21.55 Rozmowy o wy chowaniu; 22.05 Impresje muzyczne; 22.30 Kalendarz kulturalny; 23 Z płytoteki Władysława Surzyna; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze garzynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W roli głównej zespół „Skaldowie”; 9 „Niepokonane” — odc. 1 pow. W. Faulknera; 9.10 Laureaci „Złotej Tarki”; 9.30 Nasz rok 74;

ograniczymy się do przytocze-
nia niektórych tylko innowacji
zawartych w projekcie.

Uznano np., że dotychczasowa wysokość rent dla rolników przekazyujących państwu nieru-
chomości, była zbyt niska. Wy-
miar renty proponuje się więc
ustalać przeciętnie w grani-
cach 1500 — 2500 zł miesięcz-
nie, przy czym podstawą obli-
czeń będzie wartość przekazy-
wanych gruntów. Obniżeniu u-
legną jednocześnie normy ob-
szarowe, warunkujące złożenie
wniosku o przejęcie ziemi. Do-
tychczas należało przekazać
przynajmniej 5 ha. użytków rol-
nych (2,5 ha przeliczeniowych),
zgodnie zaś z projektem, wy-
starczą 2 ha (1 ha przeliczenio-
wy). Mniejsze gospodarstwa
państwa przejmie jedynie pod
warunkiem, że będą one posia-
dały szczególną wartość gospo-
darczą (np. gospodarstwa war-
zywnicze).

Oprócz zasadniczej renty za
ziemię przysługująca będą także
dotądki za lasy (już przysłu-
gują od 1 stycznia 1974 r.), budyn-
ki gospodarcze i poszczególne
składniki majątkowe (np. plan-
tacje, chmielniki, inwestycje
itp.). Jeżeli właściciel przekazy-
wanych gruntów zaciągnął
kredyty na cele inwestycyjne,
proponuje się, by zostały mu
one umorzone.

Prawo ubiegania się o przekaza-
nie ziemi w zamian za rentę bę-
dzie przysługowało wszystkim in-
walidom I — jak dotychczas — wszy-
stkim osobom pobierającym już
rentę z innego tytułu. W tych os-
tatnich przypadkach można będzie
wybrać jedną z dwu rent z do-
datkiem 25 proc. wymiaru renty,
z której przekazyującą ziemię zrezy-
gnował.

Wielkość ogródka przydomowego
pozostawionego byłemu właścicielowi
ustalona została na 30 arów.

Osoba przekazująca ziemię bę-
dzie miała także dożywotnie pra-
wo do mieszkania w budynku
przekazanym lub w innym, co
uzależnione będzie od decyzji orga-
nu administracyjnego. Osobom ko-
rzystającym z renty przysługujące
będzie prawo do renty rodzinnej,
zasiłku pogrzebowego i rodzinnego.
Posiadający ordery i odznaczenia
państwowe będą mieli renty o 25
wyższe.

Jeżeli przekazującym ziemię
jest małżeństwo, każdy ze
współmałżonków otrzyma poło-
wę renty. W razie śmierci jed-
nego ze współmałżonków propo-
nuje się, by cała renta prze-
kazywana była na ręce współmał-
żonka żyjącego. Proponuje się
również stworzenie preferencji

dla zespolowego gospodarowa-
nia i kooperacji gospodarstw
indywidualnych z gospodar-
stwami upośledzonymi. Jeżeli
kilka osób uprawiało wspólnie
gospodarstwo przez wiele
lat, a następnie jeden z właścicieli
decyduje się na przeka-
zanie ziemi dla zespołu — na-
bývá on prawa do renty.

Kolejny postulat projektu idzie
w kierunku stworzenia ułatwień
w przekazywaniu ziemi dzieciom zdol-
nym do użytkowania nieruchomości
w zamian za okresowe świadcze-
nia pieniężne (dożywocie). Prze-
widuje się, że państwo będzie pla-
ciło część tego świadczenia, a na-
stępnie egzekwowało wydatkowaną
kwotę od gospodarujących dzieci.
Ten system został, jak się wyda-
je, zapożyczony z projektu ustawy
o funduszu alimentacyjnym. Ale
też i problem jest przecież ten-
sam. Owe okresowe świadczenia
pieniężne wynikające z umowy o
dożywocie, to po prostu inne okre-
ślenie alimentów.

Projekt zakłada również sy-
tuację, w której rolnik bardzo
złe gospodarujący nie decydu-
je się na przekazanie państwu
nieruchomości w zamian za
rentę. Państwo byłoby wówczas
władne przejąć przymuso-
wo ziemię od tego rolnika,
przynajmniej mu odpowiadającą
rentę. Tego rodzaju sankcje by-
łyby wykorzystywane jedynie
w odniesieniu do gospodarstw
podupadających.

Duże znaczenie miałyby także
możliwość przekazania państwu
gruntów przez osoby w wieku ni-
ższym od emerytalnego. Jeżeli prze-
kazujący ziemię nie ukończył 40
lat życia, otrzymuje świadczenie
w formie części renty dopiero po
przekroczeniu tego wieku. Cała
renta będzie mogła otrzymać po
przekroczeniu wieku emerytalnego.

Tak więc projekt wnosi cały
pakiet propozycji, z których —
jak można domniemywać —
większość zostanie uchwalona.
Zmiany w stosunku do
stanu prawnego z roku 1968
są widoczne i korzystne tak
dla indywidualnych rolników
(wyższe renty, zapewnienie
bytu w razie niemożności wy-
konywania zawodu), jak i dla
państwa (większa koncentracja
ziemi w gospodarstwach uspo-

leczonych lub indywidual-
nych, gwarantujących właści-
wy poziom użytkowania). Dą-
ży się również do tego, by z
chwilą wejścia nowych przepi-
sów w życie, wszystkie renty
zostały uregulowane w opar-
ciu o nowy stan prawny, nie-
zależnie od daty przejęcia zie-
mi przez państwo.

ANDRZEJ KOPCZYŃSKI

Konkursy dla fotografujących

Program działania Poznań-
skiego Towarzystwa Fotogra-
ficznego przewiduje m. in. sze-
reg konkursów dla amatorów
zrzeszonych i niezrzeszonych.

Jak już zapowiadaliśmy, do
20 kwietnia (termin nadsyła-
nia prac) trwa konkurs pt.
„Portret naukowca poznań-
skiego”. Tutaj współorganiza-
torami są: Wydział Kultury i
Sztuki Urzędu Miasta Pozna-
nia, WTK oraz Związek Pol-
skich Artystów Fotografików.

Na dowolny temat można
przesyłać do PTF fotografie
na konkurs pt. „Pierwszy
krok w fotografii artystycz-
nej”. Jest on urządzany we-
spół z przedsiębiorstwem „Fo-
to - Optyka”, które funduje
nagrody. Termin nadsyłania
zdjęć upływa 30 marca.

W ostatni wtorek marca od-
będzie się natomiast tradycy-
jny konkurs na najlepsze zdję-
cie miesiąca poświęcony tym
razem poznańskiemu handlo-
wi i jego pracownikom. I w
tym przypadku fundatorem
nagród jest „Foto-Optyka”.

Wszelkich informacji na te-
mat wymienionych konkur-
sów udziela sekretariat PTF,
Poznań, ul. Paderewskiego 7,
we wtorki i piątki w godz.
10-14 oraz 17-19. (c)

Za makulaturę można wygrać samochód

Oddając w dniach od 15
marca do 30 maja 10 ki-
logramów makulatury,
można wygrać samochód. W
tym terminie zorganizowany
zostanie bowiem konkurs zbior-
ki makulatury. Organizatorami
są Centrala Surowców
Włókninowych oraz Komitet Wyko-
nawczy Budowy Centrum Zdro-
wia Dziecka.

W konkursie przewidziano,
że każdy, kto dostarczy w wy-
mienionym wyżej terminie 10
kg makulatury, pochodzącej
tylko ze starych gazet, książek
i zeszytów otrzyma kupon, któ-

ry weźmie udział w losowaniu
pięciu tysięcy nagród wartości
2 milionów zł. Główną wygra-
ną stanowi samochód osobowy
Fiat-125, dwie następne na-
grody, Fiaty-126. Do wygra-
nia są także motocykle, telewi-
zory, motorowery, aparaty foto-
graficzne i radiowe, rowery
itd. Losowanie nagród odbę-
dzie się po zakończeniu konkur-
su, tzn. po 30 maja.

Akcja zbioru makulatury ma na
celu wygospodarowanie około 3
milionów złotych na fundusz bu-
dowy Centrum. Organizatorzy li-
czą także na zintensyfikowanie
w tym okresie skupu cennego suro-
wa, jakim jest makulatura.

Skup prowadzić będą wszystkie
punkty przyjęć niemetalicznych su-
rowców włókninowych. (k)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR —
Hodowla zwierząt; 1. 24 (Biolo-
giczne podstawy chowu świń —
powt.); 7 — TTR — Matematyka,
1. 38 (Funkcja logarytmiczna);
10 — Z serii „Strzały w Dodge
City” — film prod. ameryk. pt.:
„Luke” (kolor); 13.45 — TTR —
Matematyka, 1. 2 (Działania w
zbiórce liczb wymiernych); 14.30
— TTR — Mechanizacja Rolni-
ctwa, 1. 1 (Wiadomości wstępne z
przeplisów o ruchu drogowym);
16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 —
Dla dzieci — Czesław Janczarski
i Tadeusz Kubiak: „Ptaki mówią
po polsku” Reż. — Irena Sobieraj-
ska; 17.05 — Sylwetki K Muzy —
Ignacy Gogolewski; 17.35 — Dla
młodzieży: „Spotkanie z Ernestem
Bryllem”; 18 — Dla młodzie-
ży: „Życie niebałne”; — rep.;
18.25 — „W poszukiwaniu białka”;
18.45 — Przegląd polonijny (kolo-
r); 19.20 — Dobranoc i Dzie-
nnik (kolor); 20.15 — Z serii „Strza-
ły w Dodge City” — film prod.
ameryk. pt.: „Luke” (kolor); 21.05
— Interstudio nr 17 — magazyn
informacyjny o krajach socjalis-
tycznych (kolor); 21.35 — Wiado-
mości sportowe; 21.40 Z cyklu:
Artyści, których podziwiamy —
„Elżbieta Stefańska-Lukowicz”;
22.20 — Dziennik.

PROGRAM II: 17 — Estrada Mło-
dych — Licium Baletowe w By-
tomiu; 17.30 Polski Film Dokumenta-
lany; 18.15 — „Buty” — nowela
filmowa TVP; 18.45 — Kurs pod-
stawowy jez. angielskiego, 1. 17;
19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolo-
r); 20.20 — Z dziejów Gdańska
— narodziny miasta; 20.50 — 24 go-
dziny (kolor); 21.05 — Scena Pro-
zy — Jack London: „Martwa-
Eden”; 22.10 — 24. niemiecki —
powt. 1. 15.

zawszad o wszystkim

KOLEJARSKI BANK KRWI

LESZNO. Na apel Koła PCK
Obwodowej Przychodni Lekar-
skiej PKP w Lesznie, wzywający
do honorowego krwiodawstwa,
zgłosiło się 59 kolejarzy ze wszy-
stkich prawie służb. Oddali oni
16 300 ml krwi. Wśród honoro-
wanych dawców byli m. in. człon-
kowie Szczepu Harcerskiego im.
mjr. Hubala, junacy kolejowego
OHP oraz ZMS-owcy. Ci ostatni
oddali ponad 3 litry tego nieza-
stąpionego leku. Wyróżniających
się w tej akcji kolejarzy uhono-
rowano odznakami HDK. (r)

W LÓWNYM BUDYNKU

SŁUPCA. „Dom Książki” w
Słupcy przenosił się niedawno do
nowych pomieszczeń. Nowa księ-
garnia została nowocześnie wy-
posażona i bogato zaopatrzona.
Ma także odpowiednie zaplecze
magazynowe i socjalne. (tor)

KLUB „DRZEWIAPIZ” ZAPRASZA

CZARNKÓW. Od kilku lat dzia-
ła przy Zakładach Płyt Pilśni-

Ambicje i troski Ujścia

560 lat minęło ostatnio od da-
ty nadania praw miejskich Uj-
ściu w pow. chodzieskim. Nie
sprawia jubileusz żyją jednak
mieszkańcy tego znanego w ca-
łej Polsce z Huty Szkła miastecz-
ka, lecz jego dużym rozwojem
społeczno-gospodarczym i kultu-
rainszym z którym w parze idzie sy-
tematyczna poprawa warunków
socjalno-bytowych. Wystarczy po-
dać, iż w ub. roku wykonano czy-
ny społeczne i produkcyjne (głównie
w rolnictwie) wartości 7,1 mln
zł. Doceniając to zaangażowanie
społeczeństwa, ojcowie miasta
dokładają starań by coraz peł-
niej zaspokajać potrzeby doros-
łych mieszkańców i młodzieży.

Pierwszym tego przejawem jest
trwająca budowa okazałego do-
mu kultury, który jeszcze w bie-
żącym roku rozpocząć ma dzie-
łarnię. Wychodząc natomiast na-
przeciw postulatowi pracujących
matek, żłobki się przedszkole
wraz ze żłobkiem, w których znaj-
dzie opiekę około 150 maluchów.
Poprawi się także sytuacja mieszkaniowa. Pod koniec roku go-
tów będzie dziewięciopiętrowy
dom miejski, a podobny dla nau-
czycieli — w przyszłym roku.
Wspólnymi zaś środkami Huty
Szkła i Wytwórni Podkładów Stru-
nobełonowych w Mirosławiu wy-
buduje się blok dla 30 rodzin z
częścią handlowo-usługową, któ-
rą uruchomią GS.

Ujście władze borykają się jed-
nak również z kłopotami. Nale-
ży do nich w pierwszej kolejno-
ści brak wody i kanalizacji. Ba-
da się obecnie zasoby wody, co
zadecduje o wielkości przyszłego
ujęcia.

Od kilku lat miejscowa GS za-
biega o budowę bardzo potrzeb-
nego domu handlowego, gdyż o-
becne placówki nie są w stanie
sprestać potrzebom. Pilnie po-
trzebna jest nadto większa ma-
szyna i nowa centrala telefonicz-
na. (bop)

Najlepsi w konkursie czytelniczym

W konkursie czytelniczym
„Wieś czyta” organizowanym
przez Przedsiębiorstwo „Dom
Książki” i Wojewódzki Związek
Gminnych Spółdzielni w
Poznaniu dla PZGS i GS, naj-
lepsze wyniki za ubiegły rok
uzyskały PZGS w Wągrowcu
— I miejsce, Gostyń II i Cho-
dzień III miejsce. Nagrodę za
najlepsze upowszechnianie
książki w środowisku wiejskim
przynano PZGS w Koninie.

We współzawodnictwie mie-
dzy Gminnymi Spółdzielniami
I miejsce zajęła Gminna Spół-
dzielnia Gołańcz, II — Kiszko-
wo, III — Sulmierzyce. Nagro-
dy specjalne przyznano gmin-
nym spółdzielniom: Klecko,
Opatówek, Poniec. Wyróżnie-
nia otrzymały gminne spół-
dzielnie Margonin i Murowa-
na Goślina.

W wymienionych powiatach
i gminach dzięki operatywnej
działalności zarządców, gospodar-
zy klubów rolnika i kie-
rowników sklepów, rozprosza-
dzono najwięcej książek.
(stach)

wych klub „Drzewiarz”. Stal się
on miejscem spotkań dorosłych
i dzieci. Każdy znajduje tu dla
siebie coś interesującego — roz-
grywki brydżowe, szachowe, wie-
czory bajek, zajęcia plastyczne,
dyskusje nad filmami itp. Ponadto
można obejrzeć wystawy prac
członków klubu, poczytać książ-
kę lub świeżą prasę.

Przy wspomnianych Zakładach
istnieje też klub fotograficzny
„Obiektyw”, którego członkowie
zapręzentowali już kilka wystaw.
Nad działalnością klubu czuwa
jego wieloletni pracownik, K.
Ostrowski. (KdW)

NFOZ CORAZ ZASOBNIEJSZY

OSTRZESZÓW. Plan zbiórki na
Narodowy Fundusz Ochrony Zdro-
wia od początku br. jest po-
myślnie realizowany w pow.
ostreszowskim. Rolnicy miasta i
gminy Mikstat już 15 stycznia
wykonali swoje roczne zadania
pod tym względem, wpłacając
120 tys. zł. Wezwali oni wszy-
stkie gminy powiatu do nastę-
pownictwa. Meldunki o przed-
terminowej realizacji zobowiązań
na NFOZ napływają również od
załóg zakładów pracy: Spółdziel-
ni Inwalidów „Pomoc” i Budow-
lanej Spółdzielni Pracy. Do 29
stycznia br. na plan roczny 1,4
mln zł wpłynęła kwota 374 tys. zł.
(hp)